

Naprawa i remont parku samochodowego — to temat II ogólnopolskiej giełdy projektów wynalazczych, zorganizowanej 23 bm. w Chorzowie przez Ośrodek Postępu Technicznego. Na giełdę przybyło ponad 500 przedstawicieli zakładów pracy z całego kraju, posiadających własne bazy samochodowe i szeroko rozbudowany transport wewnętrzny. (PAP)

Kolejna przyjacielska wizyta u sąsiadów

Rozmowy S. Olszowskiego z O. Winzerem

Członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL, Stefan Olszowski przybył w czwartek do NRD z oficjalną przyjacielską wizytą na zaproszenie ministra spraw zagranicznych NRD, Otto Winzera.

Na centralnym lotnisku berlińskim Schoenefeld gość polski został serdecznie powitany przez ministra spraw zagranicznych NRD Otto Winzera. W powitaniu wzięli ponadto udział: zastępca ministra spraw zagranicznych NRD Oskar Fischer, ambasador NRD w PRL Rudolf Rossmeiß oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych NRD. Obecny był ambasador PRL w NRD Tadeusz Gede.

W godzinach przedpołudniowych Stefan Olszowski udał się do berlińskiej dzielnicy Friedrichsfelde, gdzie na cmentarzu zasłużonych socjalistów złożył wieniec. Na cmentarzu tym spoczywają prochy Róży Luksemburg i Karola Liebknechta. Uroczystość poprzedziło odegranie przez orkiestrę wojskową hymnów narodowych NRD i Polski. W ceremonii udział brała kompania honorowa Narodowej Armii Ludowej NRD.

Następnie Stefan Olszowski złożył kurtuazyjną wizytę ministrowi spraw zagranicznych NRD, Otto Winzerowi. W godzinach popołudniowych w gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych NRD rozpoczęły się oficjalne rozmowy między ministrami spraw zagranicznych PRL i NRD.

W rozmowach uczestniczyli ze strony polskiej ambasador PRL w NRD Tadeusz Gede, dyrektorzy departamentów w MSZ, Jerzy Roszak i Jan Biszyga, radca — minister ambasady PRL w NRD, Kazimierz Szewczyk oraz wicedyrektor gabinetu ministra Józef Wykrętowicz; ze strony NRD — zastępca ministra spraw zagranicznych Oskar Fischer, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny NRD w PRL Rudolf Rossmeiß, kierownik Wydziału Krajów Sąsiedzkich w MSZ NRD Franz Everhartz oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych NRD Klaus Wolf i Hermann Schwiesau.

W godzinach popołudniowych członek Biura Politycznego KC SED, przewodniczący Rady Ministrów NRD Willi Stoph przyjął ministra Stefana Olszowskiego. Stefan Olszowski przez kazał serdeczne pozdrowienia

Święto narodowe Pakistanu

Z okazji święta narodowego Islamskiej Republiki Pakistanu, przypadającego w dniu 23 bm., przewodniczący Rady Państwa Józef Cyrankiewicz wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki Zulfikara Aliego Bhutto. (PAP)

OSPORT

POLFINAŁY PIŁKI RĘCZNEJ ZAKOŃCZONE

W ostatnim półfinałowym meczu przedolimpijskiego turnieju piłki ręcznej, reprezentacja ZSRR pokonała w Barcelonie Hiszpanię 22:15 (11:5) zajmując pierwsze miejsce w swojej grupie półfinałowej i awansując do olimpijskiego finału. Wyborcy radzieckich do finałów w Monachium zakwalifikowały się reprezentacje Polski, Norwegii i Islandii.

Platego finalistę wyłoni spotkanie Hiszpania — Bułgaria.

POZNAŃSCY DZIENNIKARZE NA TRZECIM MIEJSCU

W Zakopanem zakończyła się tradycyjna impreza dziennikarska — VI ogólnopolski turniej koszykówki. Pierwsze miejsce obronił zespół Warszawy wyprzedzając Kraków, Poznań, Rzeszów i Wrocław. W finałowym meczu drużyna Warszawy pokonała Kraków 50:33 (25:12). A w meczu o trzecie miejsce Poznań wygrał z Rzeszowem 53:31 (19:12). (PAP)

Indonezja skłonna do handlu z krajami socjalistycznymi

Indonezyjski minister handlu Sumitro Djojohadi-Kusumo oświadczył w czwartek na konferencji prasowej w Djakarcie, że Indonezja przywiązuje dużą wagę do rozszerzenia stosunków handlowo-gospodarczych ze Związkiem Radzieckim i z innymi krajami socjalistycznymi.

Podkreślił też, że utworzona niedawno komisja rządowa zbada możliwości rozszerzenia stosunków gospodarczych, technicznych i handlowych z tymi krajami. (PAP)

Oddział PAN w Poznaniu rozpoczął działalność

Zgromadzenie Ogólne PAN podjęło niedawno uchwałę o powołaniu Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu, która została zatwierdzona przez Radę Ministrów. W związku z tym wczoraj odbyła się inauguracja działalności poznańskiego Oddziału PAN. Z tej okazji przybył do Poznania prezes PAN-u prof. dr Włodzimierz Trzebiatowski.

W godzinach rannych prezes PAN-u W. Trzebiatowski wraz z towarzyszącymi mu poznańskimi akademikami: prof. dr Gerardem Labudą, prof. dr Jerzym Topolskim, prof. dr Maciejem Wiewiórowskim przyjął i sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu Jerzy Zasa-

da. W spotkaniu uczestniczył również sekretarz KW Jan Pawlak, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW Jan Wojtaszek, sekretarz Biura Prezydenckiego PAN Jerzy Zaremba oraz sekretarz Prezydium RN Poznania Józef Switaj.

W czasie spotkania w serdecznej atmosferze omawiano sprawy związane z pracą poznańskiego środowiska naukowego oraz problemami rozwoju naszego regionu.

Następnie pod przewodnictwem prezesa PAN prof. W. Trzebiatowskiego odbyło się inauguracyjne zebranie Oddziału PAN w Poznaniu. W czasie obrad dokonano wyboru przewodniczącego i wiceprzewodniczącego poznańskiego Oddziału PAN, który podlega zatwierdzeniu przez Radę Ministrów.

W dalszym ciągu, w Sali Malinowej Pałacu Działyńskich w Poznaniu, odbyła się inauguracyjna sesja naukowa Oddziału PAN w Poznaniu, której otwarciu dokonał prof. W. Trzebiatowski, witając serdecznie m. in. sekretarza KW Jana Pawlaka i przewodniczącego RN Poznania Stanisława Cozasia.

Fakt powołania Oddziału PAN w Poznaniu — mówił prof. W. Trzebiatowski — jest dowodem uznania dla znacznego potencjału poznańskiego środowiska naukowego. Zadanie tej nowo utworzonej instytucji — stwierdził mówca — będzie polegało na integrowaniu i intensyfikowaniu początków badawczych w regionie poznańskim. Istnienie Oddziału przyczyni się do realizacji zadań, jakie na naukę poznańską nałożył VI Zjazd PZPR.

Prezes PAN podkreślił ponadto znaczne osiągnięcia naukowców poznańskich w różnych dziedzinach, m. in. w fizyce (zwłaszcza badania nad magnetyzmem), w biochemii, biologii molekularnej, w badaniach niemiecoznawczych itp. Nauka polska — zakończył prof. W. Trzebiatowski — znalazła się w zwrotnym punkcie

rozwoju. Wymaga środków i nowych metod, służących intensyfikacji i efektywności badań — dla przyspieszenia wzrostu ekonomicznego i społecznego rozwoju kraju.

W czasie sesji wygłosili także referaty poznańscy uczeni: członek rzeczywisty PAN prof. dr Gerard Labuda — pt. „Oddział PAN w Poznaniu”, członek korespondent

Dokończenie na str. 2

Komisja Praw Człowieka oskarża Izrael

Komisja Praw Człowieka ONZ uchwalała rezolucję, która oskarża władze izraelskie, że na terenach okupowanych dopuszczają się wobec ludności arabskiej czynów, będących pogwałceniem elementarnych praw człowieka.

Praktyki władz izraelskich — stwierdza rezolucja — pozostają w rażącej sprzeczności z postanowieniami konwencji geneńskiej z 1949 r.

Rezolucja domaga się od władz izraelskich natychmiastowego poniesienia praktyk wymierzonych przeciwko ludności arabskiej. Komisja Praw Człowieka ONZ uznała Izrael winnym przymusowej deportacji ludności arabskiej, burzenia wiosek, torturowania więźniów oraz znęcania się nad przesiedleńcami. Komisja wezwała rząd Izraela do niezwłocznego położenia kresu tego rodzaju działalności.

Za przyjęciem rezolucji głosowało 15 państw, w tym Polska, ZSRR i Francja, gwałtem cztery państwa: USA, Gwatemala, Holandia i Republika Zaire. Wstrzymało się 11 państw, w tym Wielka Brytania. (PAP)

Delegacja USA wycofała się z obrad paryskich

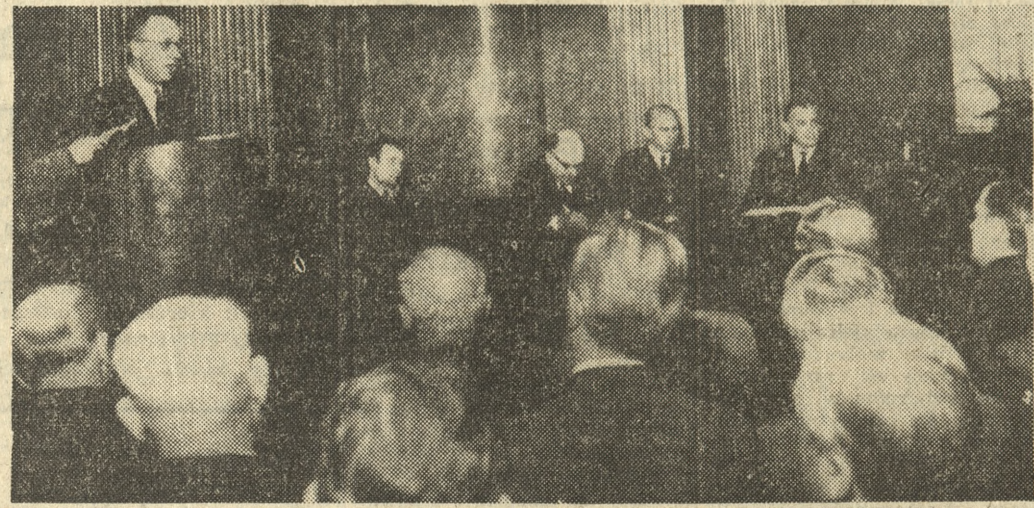
Podczas czwartkowego plenarnego posiedzenia konferencji paryskiej w sprawie Wietnamu, delegacja amerykańska wycofała się z udziału w dalszych obradach. Jako pretekst posłużył problem amerykańskich jeńców wojennych na temat którego delegacja DRW i TRWP nie są rzekomo gotowe „poważnie dyskutować”. Tymczasem przedstawili już one swe stanowisko w tej sprawie.

7-punktowe propozycje pokojowego uregulowania problemu wietnamskiego, wysunięte niedawno przez TRWP, poparte przez DRW, przewidują, że uwolnienie jeńców amerykańskich ma nastąpić w tym samym czasie, co wycofanie wojsk USA i ich sojuszników z Wietnamu. (PAP)

„Kosmos 479” na orbicie

Agencja TASS poinformowała w czwartek rano, że 22 marca Związek Radziecki wystrzelił kolejnego sztucznego satelitę Ziemi „Kosmos 479”. Na jego pokładzie zainstalowano aparaturę przeznaczoną do dalszych badań Kosmosu zgodnie z ustalonym wcześniej programem.

Sputnik wprowadzony został na orbitę, której maksymalne oddalenie od powierzchni Ziemi wynosi 549 km, a minimalne 517 km. Aparatura satelitki funkcjonuje sprawnie. (PAP)



Podczas inauguracyjnego zebrania Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu referat „Oddział PAN w Poznaniu” wygłasza członek rzeczywisty PAN, prof. dr Gerard Labuda.

Fot. — „Głos”

Wybory w Polsce temat nadal aktualny

Problematyka polska nie należy do rzadkości na łamach prasy światowej. Ostatnio zdecydowanie przeważa temat: wybory. Liczne dzienniki w wielu krajach świata nadal komentują to ważne wydarzenie w życiu Polski, podkreślając jedność narodu skupionego wokół programu partii, co w tak zdecydowany sposób ujawniły wyniki głosowania.

W czwartkowej „Prawdzie” ukazał się kolejny materiał warszawskiego korespondenta dziennika, poświęcony wynikom wyborów do Sejmu PRL. Nowym przekonywającym dowodem triumfu zasad ludowladziwa — pisze korespondent „Prawdy” — dowodem, że socjalizm coraz głębiej przenika świadomość milionów polskich ludzi pracy, że jest on dla nich jedyną możliwą do przyjęcia formą organizacji społeczeństwa, były w ubiegłą niedzielę w Polsce wybory do Sejmu — najwyższego organu ustawodawczego Rzeczypospolitej.

Naród polski ponownie zademonstrował swą wierność dla polityki dalszego rozwoju społeczeństwa socjalistycznego, dla polityki umocnienia przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim i innymi bratnimi krajami.

Przypominając, że na kandydatów Frontu Jedności Narodu obejmującego Komunistów, członków ZSL, SD i innych organizacji społecznych kraju oddano 99,53 proc. głosów, radziecki korespondent podkreśla, że w wynikach wyborów znalazła wyraz wspólnota interesów, celów i dążeń klasy robotniczej, chłopstwa i inteligencji pracującej, wszystkich warstw ludności Polski. Wyborcy wykazali niewzruszoną jedność moralno-polityczną narodu polskiego.

Organ Związku Komuni-

stów Jugosławii „Komunist” opublikował w czwartek komentarz zatytułowany „Nowy Sejm”. Na wstępie pismo podkreśla, że wybory do nowego organu ustawodawczego przebiegały pod znakiem aprobaty dla kursu wytyczonego na VI Zjeździe partii. Wybory dały Polsce Sejm odnowiony politycznie, socjalnie i pod względem wieku. „Komunist” omawia skład socjalny Sejmu,

Dokończenie na str. 2

Elektrownia „A” na Węgrzech

Zgodnie z porozumieniem węgiersko-radzieckim, w miejscowości Paks koło Budapesztu powstała pierwsza na Węgrzech elektrownia atomowa. Pełna moc elektrowni będzie wynosiła 1900 — 2000 megawatów.

Finanse na dywersję

Izba Reprezentantów Kongresu USA zatwierdziła projekt ustawy o finansowaniu z budżetu federalnego do 30 czerwca br. rozgłośni „Wolna Europa” i „Wolność”, prowadzących dywersyjną propagandę przeciwko Związkowi Radzieckiemu i innym krajom socjalistycznym. Projekt ten został wcześniej zatwierdzony przez Senat.

Kontynuacja rozmów

Sekretarze stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych NRD, Michael Kohl i w Urzędzie Kanclerskim NRF, Egon Bahr kontynuowali w czwartek przedpołudniem rozmowy na temat ogólnego układu komunikacyjnego między obydwojma państwami niemieckimi.

Gus Hall kandyduje

Kandydat Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych na stanowisko prezydenta USA, sekretarz generalny partii Gus Hall,

Akcje bojowe patriotów Kambodży

Po śródowym natarciu na Phnom Penh siły wyzwolencze Kambodży kontynuują akcje bojowe w różnych rejonach kraju. W nocy z środy na czwartek trwały walki w rejonie miasta Prey Veng położonego przy autostradzie nr 5, na polach ryżowych położonych na północny wschód od Phnom Penh oraz w pobliżu obozu sił reżimowych w Tuol, usytuowanego niedaleko portu lotniczego w Phnom Penh. (PAP)

Odnznaczony Orderem Lenina

Członek Biura Politycznego KC SED, przewodniczący Zrzeszenia Wolnych Niemieckich Związków

Silny sztorm na Wybrzeżu

Od dwóch dni na Wybrzeżu i Bałtyku zalega sztorm o sile 8 stopni w skali Beauforta. Nie wszystkie kutry zdały bez przeszkód schronić się w portach. Za logi kutrów „Leb-1” i „Wla-8” z Leby i Władysławowa utknęły na mieliznach, pierwszy u wejścia do portu w Lebie, drugi koło Białej Góry. Rybak z obydwojma kutrów zostali ściągnięci na ląd przez ekipy ratownicze gdańskie go Urzędu Morskiego.

Ille bomb na Indochiny?

Powołując się na dane Pentagonu organ FPK „Humanite” pisze, że w ciągu 2 miesięcy br. lotnictwo amerykańskie zrzuciło na kraje Indochin 125 tysięcy bomb. W tym czasie amerykańskie siły powietrzne przeprowadziły 21 tysięcy lotów bojowych. Liczby te — podkreśla dziennik — dają obraz o rozmiarze bombardowań krajów Indochin.

Zakaz noszenia noży

19-letni robotnik portowy został skazany w Singapurze na 3 miesiące więzienia za noszenie przy sobie noża do krajania chleba. Sędzia uznał, że jest to „broń ofensywna”, której posiadanie jest zabronione w publicznych miejscach na terenie Singapuru.

Rząd brytyjski obraduje

W czwartek przed południem gabinet brytyjski zebrał się na posiedzeniu nadzwyczajnym aby omówić rezultaty prawie 10-godzinnych rozmów, jakie przeprowadził w środy premier rządu północnoirlandzkiego Brian Faulkner i premier Edward Heath. Rozmowy te toczyły się z krótką przerwą do późnego wieczora, a ich głównym tematem była tzw. nowa inicjatywa polityczna rządu konserwatywnego wobec Ulsteru.

Kto będzie realizować program FJN?

„Po raz pierwszy w historii Polski Ludowej podejmujemy tak szeroki i wszechstronny program postępu społeczno-ekonomicznego. Już w jednym, bieżącym roku, zainwestujemy w gospodarkę, naukę, oświatę w urządzeniu kulturalne i socjalne prawie tyle, co niegdyś w całym planie sześciolatnim. W obecnym dziesięcioleciu nakłady na inwestycje wyniosą prawie tyle, ile w całej dotychczasowej historii Polski Ludowej”.

To słowa Edwarda Gierka na katowickim spotkaniu przedwyborczym. Obrażają one zadania, jakie stoją przed nami, ukazują wielkość programu społeczno-gospodarczej rozbudowy Polski. Jednocześnie uzmysławiają, iż spełnienie tych założeń wymagać będzie dużego wysiłku.

Kto będzie to realizować? Jest to pytanie wcale nie retoryczne. Od jakości i ilości kadr zależy bowiem w dużej mierze powodzenie naszych dzisiejszych zamierzeń, jakie składają się na akceptowany przez naród w dn. 19 marca program FJN.

Otóż liczba ludności w wieku produkcyjnym (mężczyźni do 64 roku kobiety do roku 59) wynosi obecnie w Polsce ponad 18,6 mln osób z czego 9,5 mln osób — to mężczyźni. Zdecydowaną większość tej ludności mieszka w miastach (ponad 10,4 mln). Istnieje także dość duże zróżnicowanie między poszczególnymi województwami. Linia podziału biegnie wyraźnie między województwami zachodnimi i północnymi (w których udział ludności w wieku produkcyjnym jest największy) a województwami południowymi. Największy odsetek ludności w wieku produkcyjnym występuje we Wrocławiu (90 proc.), najmniejszy — w woj. białostockim (80,6 proc.).

Kim są ci ludzie? Jakich mają wykształcenie, ilu wśród nich jest fachowców? Nie ma przesady w stwierdzeniu, że w składzie wyborców, tych którzy 19 marca powołali Sejm VI kadencji, szczególnie wyraziście uwidoczniły się te historyczne zmiany, jakie dokonały się w Polsce Ludowej.

Tendencje tych zmian — biorąc za podstawę analizy lata 1965—71 — można ogólnie scharakteryzować następująco:

- wydatnie podniósł się przeciętny poziom wykształcenia społeczeństwa;
- wzrost poziomu wykształcenia młodzieży w wieku 18—29 lat był szybszy, niż osób w wieku powyżej 30 lat;
- pogłębiło się zróżnicowanie poziomu wykształcenia młodzieży i osób w wieku starszym.

Wśród ludności w wieku 18—29 lat zaledwie 5,7 proc. nie ma wykształcenia podstawowego. W latach 1965—1971 odsetek osób w wieku 18 lat i więcej nie posiadających ukończonego wykształcenia podstawowego obniżył się o 9,2 proc. Natomiast w grupie młodzieży w wieku 18—29 lat odsetek ten zmniejszył się z 14,6 proc. (1965 r.) do 5,7 proc. (1971).

Zatrzymajmy się nadal przy tej grupie młodych Polaków liczących 18 i więcej lat. Otóż w ciągu 6 lat odsetek osób z zasadniczym wykształceniem zawodowym wzrósł z 5,3 proc (1965 r.) do 10,1 proc. (1971), a że średnim wykształceniem ogólnokształcącym i zawodowym — o ok. 3 proc. (do 15,2 proc.).

Tak więc należy podkreślić, że przeciętny poziom wykształcenia młodzieży jest znacznie wyższy niż osób starszych. W 1971 r. więcej niż połowa młodzieży w wieku 18—29 lat posiadała wykształcenie wyższe niż podstawowe. Na początku tego roku ponad 1,2 mln osiemnastolatków (i starszych) uczyło się w szkołach. Z tego ponad połowa — w szkołach dla pracujących.

Z prognozy opracowanej przez GUS wynika, że w najbliższych latach wskaźnik aktywności zawodowej wzrośnie jeszcze bardziej, w związku z wkroczeniem na rynek pracy licznych powojennych roczników wyżu demograficznego. (PAP)

30 mld zł — na lepszą wodę

W wielu miastach, zwłaszcza szybko rozwijających się, mieszkańcy narzekają często na złą jakość wody dostarczanej wodociągami, lub nawet na jej okresowe braki. Najbliższe lata przyniosą w tej dziedzinie korzystne zmiany. Bieżącą 5-latkę można bez przesady nazwać okresem wielkiej, inwestycyjnej batalii o dobrą wodę dla miast.

Program działania resortu gospodarki komunalnej, zajmującego się tymi sprawami, przewiduje nie notowany dotychczas wzrost nakładów inwestycyjnych na budowę i rozbudowę urządzeń wodociągowych oraz kanalizacyjnych. Na ten cel przeznaczony jest w latach 1971—75 nakłady ok. 30 mld. zł wobec 11 mld. zł wydatkowanych w ubiegłym 5-leciu. Równocześnie ponad dwukrotnie wzrosną środki na remonty kapitalne istniejących urządzeń.

Pozwoli to na wzrost zdolności produkcyjnych miejskich wodociągów w roku 1975 o ok. 50 proc. w porównaniu z rokiem 1970. Dzięki temu liczba

osób korzystających w miastach z urządzeń wodociągowych wzrośnie o dalsze 2 mln, nie licząc poprawy w zaopatrzeniu tych mieszkań, do których woda jest już doprowadzona.

Aby jak najefektywniej wykorzystywać nakłady, planuje się budowę wspólnych ujęć wody i sieci wodociągowych dla wielu miast i osiedli. Są już pierwsze praktyczne przykłady zastosowania takich rozwiązań: w górnośląskim okręgu przemysłowym, w okręgu częstochowskim, w bielskim, daleko zaawansowane są prace przy budowie ujęcia wodnego dla okręgu łódzkiego.

Wielką wagę przywiązuje

Konferencja prasowa w Ammanie

Husajn precyzuje swój plan

W czwartek przed południem odbyła się w Ammanie konferencja prasowa króla Husajna, w toku której bronił on swego planu utworzenia państwa federalnego pn. Zjednoczone Królestwo Arabskie.

Jak wiadomo, król Husajn ogłaszając swą propozycję 15 marca, wywołał falę gwałtownych reakcji w świecie arabskim. Poza Arabią Saudyjską, która tradycyjnie związana

jest z królem Husajnem, wszystkie kraje arabskie skrytykowały i odrzuciły ten projekt. Najostrzej przeciwko planom stworzenia państwa federalnego po obu stronach Jordanu, zaprotestowały organizacje palestyńskie.

Wybory w Polsce

Dokończenie ze str. 1

podkreślając, że wśród posłów jest bardzo wielu robotników, chłopów, inżynierów i naukowców.

Pisząc o zadaniach Sejmu, „Komunist” stwierdza, iż oczekuje się, że zrealizuje on program przyjęty na VI Zjeździe PZPR oraz uchwał nową konstytucję, bądź też przystosuje obecną do poziomu społecznego i gospodarczego rozwoju kraju, a w jeszcze większym stopniu do nowych potrzeb i nowoczesniejszych koncepcji przyszłego rozwoju. Podkreśla się też, że nowy Sejm będzie musiał wkrótce uchwalić nowy pięcioletni plan rozwoju gospodarczego kraju na lata 1971—75, którego głównymi cechami charakterystycznymi będą m. in. podniesienie stopy życiowej, dynamiczny wzrost produkcji przemysłowej i rolniej, budowa ponad miliona mieszkań oraz inwestycje, które zapewnią pracę 3,5 mln młodzi.

Większość dzienników austriackich, jak też radio i telewizja zamieściły informacje i komentarze na temat wyborów do Sejmu PRL. Organ KP Austrii dziennik „Volksstimme” omówił obszernie orydnację wyborczą w artykule „Polska wybiera — program budowy socjalizmu. PZPR pod stawa kampanii wyborczej”.

Prasa kanadyjska odnotowała wyniki wyborów, zwracając uwagę na powszechny udział wyborców w głosowaniu oraz na swobodną atmosferę, w jakiej odbywały się wybory. Wyniki wyborów są też przedmiotem komentarzy prasy amerykańskiej. W czwartek pisały na ten temat „New York Times” i „Christian Science Monitor”. (PAP)

wyrażając nadzieję, że przy pomocy reszty świata, czterech wielkich mocarstw i mediatora z ramienia ONZ — Gunnara Jarringa, uda się osiągnąć rozwiązanie konfliktu, a Izrael będzie zmuszony do opuszczenia okupowanych terytoriów. Husajn odrzucił możliwość bezpośrednich rokowań z Izraelem w obecnej chwili. (PAP)

Rozmowy w Berlinie

Dokończenie ze str. 1

szymi krajami. W toku rozmowy wymieniono również poglądy w sprawie bezpieczeństwa europejskiego.

W godzinach wieczornych minister spraw zagranicznych NRD, Otto Winzer wydał na cześć polskiego gościa przyjęcie, które upłynęło w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze. W przyjęciu wzięli udział: członek Biura Politycznego i sekretarz KC SED, Hermann Axen oraz członkowie obydwu delegacji. W czasie przyjęcia ministrowie O. Winzer i S. Olszowski wymienili toasty. (PAP)

Narada w Prokuraturze Generalnej

Zasadnicze cele

zwalczania przestępczości

W Prokuraturze Generalnej odbyła się 23 bm. pod przewodnictwem prokuratora generalnego PRL — Lucjana Czubińskiego, pierwsza w tym roku narada prokuratorów wojewódzkich

Narada poświęcona była na kreślenie kierunków funkcjonowania Prokuratury PRL w świetle zadań wynikających

z uchwały VI Zjazdu PZPR. Podnoszono, że w zakresie zwalczania przestępczości działalność prokuratury powinna być podporządkowana realizacji dwóch zasadniczych celów: eliminowaniu środków represyjnych w stosunku do sprawców czynów o mniejszym niebezpieczeństwie społecznym (na rzecz środków o innym charakterze, głównie wychowawczym) oraz konsekwentnemu i surowemu ściganiu sprawców groźnych przestępstw kryminalnych, recydywistów, przestępców rekrutujących się z tzw. marginesu.

Walka z ospą

Stan wyjątkowy w okręgu Kosowo

Służba zdrowia Jugosławii podejmuje wszelkie możliwe wysiłki celem zlokalizowania ospy, jaka pojawiła się w autonomicznym okręgu Kosowo. Prowadzona jest tam intensywna akcja szczepienia ludności. Jakkolwiek w opsztynach Prizren, Đakowica i Oraçhovac, gdzie wystąpiło największe zagrożenie, ukończono szczepienie ludności, stan wyjątkowy obowiązuje nadal, a całkowitą kwarantannę zastosowano we wsiach Ratkovic i Daniana, w których właśnie stwierdzono wypadki zachorowań na ospę.

Ogółem, jak podano, na ospę zachorowało dotychczas 13 osób, z których jedna zmarła, zaś trzy znajdują się w stanie ciężkim. Kwarantanną zostały objęte wszystkie osoby, które miały jakikolwiek kontakt z chorymi.

Kategorycznie zdementowano pogłoski, iż ospa pojawiła się w innych regionach Kosowa, w tym w Prisztinie — stolicy okręgu. (PAP)

Pisarze w Wydawnictwie Poznańskim

W siedzibie Wydawnictwa Poznańskiego w Poznaniu odbyło się wczoraj spotkanie kierownictwa Wydawnictwa z Zarządem poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich. Celem spotkania było zapoznanie członków zarządu z planem wydawniczym na rok bieżący w dziedzinie literatury pięknej.

Zebranych powitał dyrektor Wydawnictwa Poznańskiego dr Jerzy Ziolk, składając jednocześnie serdeczne gratulacje i życzenia nowemu zarządowi. Następnie zapoznał on literatów z dorobkiem Wydawnictwa za ostatnie lata oraz przedstawił zamierzenia edytorskie na najbliższą przyszłość.

Niemal połowę wydanych dotąd tytułów stanowią książki pisarzy poznańskich. Na przestrzeni ostatnich lat zwraca uwagę przeszło trzykrotny wzrost liczby wydanych autorów i nakładów Wydawnictwa Poznańskiego. Znaczący skok w tej mierze obserwuje się w roku bieżącym. Właśnie z okazji Dekady Pisarzy Środowiska Poznańskiego przewiduje się szereg nowości z prozy artystycznej autorów naszego regionu.

W czasie ożywionej dyskusji mówiono m. in. o problemach polityki wydawniczej, funkcjach i zadaniach literatury we współczesnym świecie, a także o potrzebie piarstwa, poruszającego aktualne problemy naszego miasta i regionu. (mb)

Plenum RO ZSP

Obok nauki — wychowanie

W auli Wyższej Szkoły Ekonomicznej odbyło się wczoraj plenum Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich w Poznaniu, poświęcone działalności politycznej i propagandowo-informacyjnej ZSP w środowisku poznańskich studentów. Uczestniczył w nim m. in. wiceprzewodniczący Rady Naczelnej ZSP Wiesław Witczak.

Otwarcia obrad dokonał przewodniczący RO ZSP Grzegorz Wiśniewski. Następnie sekretarz Prezydium RN Poznania Józef Świąt udekorował Honorami Oznakami Miasta Poznania wybijających się w pracy społecznej i nauce działaczy ZSP, zasłużonych dla miasta i środowiska studenckiego: Krystynę de Mezer, Krzysztofa Jakubowskiego, Kazimierza Kwiatkowskiego, Jacka Palszewskiego i Bolesława Partykę.

J. Świąt podziękował także w imieniu Prezydium RN Poznania wszystkim studentom i Zrzeszeniu Studentów Polskich za wszechstronny wkład pracy w rozwój Poznania.

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił przewodniczący Komisji Propagandy i Informacji RO ZSP Jerzy Modrzewski. Studentów powinny cechować — mówił on m. in. — nie tylko dobre wyniki w nauce, ale także skrytykowaną postawą ideowo-polityczną i moralną. W kształtowaniu tej postawy, w oddziaływaniu wychowawczym część odpowiedzialności spada na ZSP.

W ożywionej dyskusji szczegółowo omówiono różne formy pracy ideowo-politycznej stosowanej przez ZSP, wskazywano na dotychczasowe jej braki, a także przedstawiano cenne postulaty. (mb)

Przed serią wizyt w NRD

Już w najbliższą środę 29 bm. na granicy państwowej między Berlinem Zachodnim a stolicą NRD — Berlinem zostaną otwarte przejścia dla mieszkańców Berlina Zachodniego w okresie świąt wielkanocnych. Do środy 5 kwietnia br. na podstawie specjalnych przepustek będą oni mogli odwiedzić swych bliskich, krewnych i przyjaciół w NRD oraz wziąć udział w wycieczkach do stolicy tego państwa i innych ośrodków położonych na terytorium NRD.

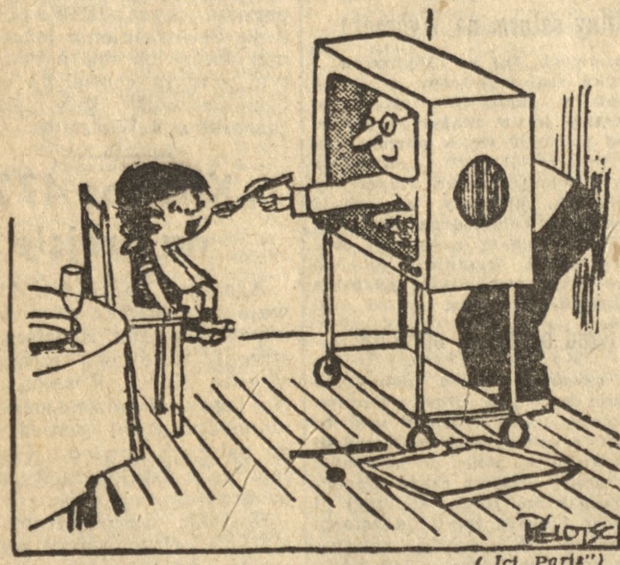
Widoczną jest atmosfera przygotowań przed przyjazdem do kilku latych przemyślnych mieszkańców Berlina Zachodniego do NRD. Urządzone zostały nowe przejścia graniczne. Władze NRD poczyniły wiele ustępstw przy zalewaniu formalności, związanych z wystawianiem przepustek. Przy wjeździe do NRD nie będą też pobierane opłaty wizowe. Koszty te przejęła NRF i opłaci je rycałtem.

NRD przygotowuje się intensywnie do obsługi zwiększonej fali gości w okresie świąt wielkanocnych. Przy spotęgowanym ruchu turystycznym z Polską nie będzie to sprawa najłatwiejsza i będzie wymagać przygotowania należytej bazy obsługi w restauracjach i barach. (PAP)

Telefony DONOSZA

- Do Komendy Wojewódzkiej MO napłynęły do godz. 21 z terenu Wielkopolski meldunki o 8 w padkach drogowych; 2 osoby zostały zabite, a 5 rannych.
- M. in. w Kiszowicach w powiecie chodzkiekim doznał ciężkich obrażeń i zmarł po przewiezieniu do szpitala 12-letni Wiesław S., który wybiegając z za stojącego autobusu został potrącony przez samochód.
- Na stacji PKP w Kościele doznał ciężkich obrażeń i zmarł po przewiezieniu do szpitala 69-letnia Antonina U., która zbierając pomiędzy torami węgiel została przejechana przez lokomotywę.
- W pobliżu Rynku Łazarskiego zderzył się przy ul. Głogowskiej samochód z tramwajem. 2 osoby doznały obrażeń.
- W rejonie ul. Marchlewskiego i Gwardii Ludowej wypadł z tramwaju i doznał złamania kości udowej 88-letni G. T. (b)

HUMOR I SATYRA



Ulgowe bilety do teatrów i filharmonii dla młodzieży

Realizując postulaty środowisk młodzieżowych, Ministerstwo Kultury i Sztuki wprowadziło dalsze udogodnienia przy nabywaniu biletów ulgowych do teatrów, oper, operetek i filharmonii. Prawo do zakupu biletu ze zniżką po 50 proc. uzyskali studenci szkół wyższych oraz uczniowie szkół stopnia ponadpodstawowego (za okazaniem ważnej legitymacji, najpóźniej na 20 minut przed rozpoczęciem spektaklu, seansu lub koncertu).

Zarządzenie obowiązuje od 23 bm. w całym kraju. (PAP)

Ludzkim potrzebom naprzeciw

Mijamy ostatnie zabudowania w Chodzieży. Na drogowskaziu napis: „Oleśnica — 1,5 kilometra”. W dalszym ciągu jedziemy asfaltem. Jeszcze chwila i z dala leka widać pobielane ściany starego dworku. Jego rysunek podkreślają białe kolumny i obramowania okien. Tuż obok bryła nowoczesnego budynku. Za nimi — jak z filmu o dzikim Zachodzie — wielkie parterowe „rancho”: budynki tworzące zamknięty czworobok. Wszystkie kolorowe.

Pierwszy zapiszek w dziennikarskim notesie brzmi więc: „Lad tu mieszka i porządek”. I wtedy przypominam sobie pierwsze zetknięcie z Oleśnicą. Ile to było lat temu. Może pięć naście...

Tylko Zygmunt Długi kierownik działu rybnego i sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR pamięta dobrze te czasy. Wiele się tu zmieniło. Nam przybyło siwizny na skroniach i doświadczenia życiowego, a Oleśnica — wprost przeciwnie — odmłodziła. A pamiętamy przecież dobrze te dni sprzed lat 15, kiedy patrząc na ruiny zabudowań dyskutowaliśmy o przyczynach fluktuacji kadr, o braku dyscypliny i o tym, że Oleśnica robi wrażenie świąta deskami zabitego, mimo, że do Chodzieży są tylko 4 kilometry. Rozumieliśmy nawet tych ludzi z załogi, którzy patrząc na biura dyrekcji urządzone w zaadaptowanej oborze mówili: „Jaki pan taki kram”. W takiej sytuacji dochodzili do głosu ci którzy nie chcieli sobie rąk urabiać, a po trafili zakrzywić tych, co chcieli uczyć się pracować. Dyrektorzy zmieniali się prawie co roku. Deficyt gospodarstwa stale się zwiększał. Ale to było dawno. Teraz o przedsiębiorstwie PGR Oleśnica wiele dobrego słyszeliśmy jeszcze w Chodzieży z ust I sekretarza KP PZPR — Konrada Purgieła:

— Jedźcie, zobaczcie! Zrobiono tam ostatnio bardzo wiele. W Oleśnicy znajdziecie do

bry przykład inicjatyw — takich, którym drogę toruje program Frontu Jedności Narodu. Dyrektor przedsiębiorstwa, inż. Władysław Gilarski może nam poświęcić tylko kilka minut czasu.

— Mamy trochę spokojniejszych dni w gospodarstwie — mówi — więc mimo niezbyt pięknej pogody



Wspólnie z Wojewódzkim Komitetem Frontu Jedności Narodu w Poznaniu podjęliśmy opracowanie serii reportaży i artykułów, poświęconych ludziom i faktom — w powiatach, miastach i wsiach Wielkopolski. Są one dokumentem inwencji i zaangażowania obywateli oraz środowiska na rzecz wcielenia w życie programu rozwoju kraju, uchwalonego przez VI Zjazd PZPR i przyjętego w Deklaracji Wyborczej FJN za podstawę działania wszystkich obywateli. Dzisiejsza pozycja dotyczy inicjatyw ludz. z powiatu CHODZIEŻ

dy wybieram się nad morze. Trzeba przygotować na sezon dom wypoczynkowy dla pracowników. Informacje uzyskacie od moich współpracowników. Zresztą obejrzyjcie wszystko sami...

— Kiedy w Oleśnicy zaczęło się zmieniać na dobre? — przez wodniczący Rady Zakładowej. Czesław Sukienik zastanawia się jakby miał kłopot z odpowiedzią na to pytanie.

— To chyba proces długoletni — mówi. Złożyło się na to i polepszenie warunków bytowych i stawianie coraz większych wymagań wo

bec załogi. Brzmi to może trochę jak anegdota, a jednak tak było: Kiedy przyszedł inżynier Gilarski, część pracowników myślała, że to jeszcze jeden kierownik do wymiany, więc czekała. Przyjeżdża kiedyś dyrektor na pole, widzi, że stoi na chodzie traktor, a traktorzysta śpi pod stołem — „odpoczywał” chyba po niedzieli... Ich zdziwienie nie miało granic, kiedy wieczorem usłyszeli, że za spanie przedsiębiorstwo nie będzie płacić i dniówka jest potrącana.

W miarę upływu czasu przyzwyczaili się jednak do nowych zwyczajów. Potem największym krzykaczem dyrektor awansował na brygadzystów. Musieli codziennie rano odbierać szczegółowe polecenia, a wieczorem się z nich rozliczać. Rezultat: część zaczęła na serio traktować pracę, inni odeszli. Klimat zaczął się zmieniać. Tym bardziej, że zaczęto już okazywać więcej troski o sprawy socjalno-bytowe.

Przełomowy był rok 1971. Możemy bez przesady mówić, że rok ten wywołał istną lawinę inicjatyw.

Jesteśmy we wnętrzu „rancho”. Przewodniczący Sukienik mówi:

— Na każdym prawie zebraniu stuchaliśmy o kłopotach zaopatrzeniowych w mięso i wędliny. Więc w adaptowanych starych budynkach zdecydowaliśmy się uruchomić rzeźnię i masarnię. Z gospodarstwa naszego przedsiębiorstwa przywozi się tu bydło i nierogaciznę, z różnych względów nie nadające się do dalszej hodowli. Po stwierdzeniu przez lekarza, że mięso nadaje się do konsumpcji, sprzedajemy je pracownikom. W środe — mięso, w piątek — wędliny. We wszystkich gospodarstwach utworzyliśmy punkty sprzedaży. Odpadli nam poważny kłopot.

W innym budynku monterzy właśnie kończą ustawianie urządzeń pralniczych. Pralnia

będzie całkowicie zmechanizowana. Najpierw będzie pracowała tylko na potrzeby przedsiębiorstwa. Może w przyszłości, po powiększeniu, służyć będzie również prywatnym potrzebom pracowników.

— W tych zabudowaniach jeszcze w tym roku otwieramy piekarnię — słyszę. — Będzie piekła oryginalny wiejski chleb. To również jeden z postulatów naszych pracowników.

— A teraz — mówi przewodniczący — zobaczcie to, czego zazdrości nam nawet Chodzież, a co, naszym zdaniem, jest najlepszym świadectwem tego, ile można dokonać własnymi siłami, kiedy otwiera się zielenie światła dla inicjatyw. Chodzi o basen kąpielowy. Początkowo mówiono: „Co, w głowie się przewraca tym z Oleśnicy — basen kąpielowy na wsi — znówu jakiś „konik” Gilarskie go”. Ale gdy rozpoczęto budowę, w Oleśnicy nie było ociągających się. Zwłaszcza młodzież, której jest tu coraz więcej, stanęła gremialnie do czegoś.

Po drodze zaglądamy do nowego otwartego klubu-kawiarni. Można tu spędzić w sposób kulturalny długie wieczory.

„Czworaczne” mieszkanie: dwa pokoje, duża kuchnia, łazienka z bojlerem, instalacje wodne i kanalizacyjne. Tu mieszka Wiktoria Jesse, przybyła tu przed 19 laty, wtedy z małymi dziećmi — dzisiaj pracownikami miejscowego PGR. Jest zatem, jak się to mówi, „cho dząca historia” wlotów i upadków Oleśnicy. Nie tubi jednak mówić o złych chwilach. Woli o dniu dzisiejszym. Czy chciałaby przenieść się do miasta?

— Gdzie bym ja lepiej miała niż w Oleśnicy — mówi. Nigdy w życiu nie marzyłam o takich warunkach.

Odwiedzamy nowo otwartą stołówkę. Jej wnętrza pozostają

Dokończenie na str. 4

JERZY KNAPIK

Dynamiczny rozwój Instytutu Zachodniego

Rok 1971, rok twórczych przemian w kraju, zapisał się w historii poznańskiego Instytutu Zachodniego „dynamicznym jego rozwojem”, jak stwierdza to w swym sprawozdaniu za miniony okres prezes Kuratorium prof. dr Stanisław Smoliński.

Rozszerzyła się i pogłębiła tematyka badań. Wzrosło przekazywanie polskiej myśli politycznej na Zachód poprzez własne wydawnictwa książkowe i periodyki „Przeгляд Zachodni” i w językach obcych „Polish Western Affairs” oraz „Le Pologne es les Affaires Occidentales”, zwiększyły się kontakty naukowe z uczonymi radzieckimi i z krajów zachodnich. Wielu spośród 70 pracowników Instytutu pogłębiło swą wiedzę uzyskując na UAM tytuły doktorskie.

Kiedy 24 bm. przybędą na Walne Zebranie członkowie Instytutu z całego kraju kierownictwo tej placówki naukowo-badawczej z dyrektorem prof. dr. Władysławem Markiewiczem na czele przedstawi roczny dorobek siedmiu Zakładów naukowych: ekonomicznego, historycznego, socjologicznego, nauk prawno-politycznych, zagadnień ruchów i partii politycznych w Niemczech, kultury Niemiec współczesnych i Zakładu Badania Dziejów Okupacji Hitlerowskiej. Osmym zakładem będzie nowa placówka — Zakład Doktryn Politycznych.

Instytut Zachodni nie jest placówką zamkniętą w sobie. Równoległe z pracami badawczymi na określone tematy prowadzi akcję popularyzatorską węzłowych zagadnień niemożnościach poprzez Studium Wiedzy o Niemczech Współczesnych pod kierunkiem wicedyrektora dr. Zdzisława Nowaka. Studium organizuje sesje popularyzatorskie, kursy szkoleniowe i indywidualne odczyty.

Polska Akademia Nauk, z którą zacieśnia się coraz bardziej współpraca Instytutu, doceniając potencjał naukowy poznańskiej placówki, zleca jej kontynuację prac nad kapitalnym zagadnieniem „Imperializm, jego rozwój i rozkład systemu”. Również na polecenie PAN Zakład Ekonomiczny Instytutu podjął się przygotowania IV Międzynarodowej Szkoły dla Ekonomistów, która odbędzie się w Baranowie koło Poznania w maju 1972 r.

W 1971 r. Instytut wydał 6 prac zwartych, a wśród nich pracę zbiorową pod redakcją Janusza Rachockiego — „Niemcy współczesne jako przedmiot badań nauki polskiej (1945 — 1970)”. Na rok 1972 zaplanowano wydanie 10 książek, przygotowanych już do druku. Realizacja decyzji o powołaniu do życia oddziału PAN w Poznaniu jeszcze bardziej wzbogaci prace Instytutu Zachodniego.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

Z Polski na Morawy



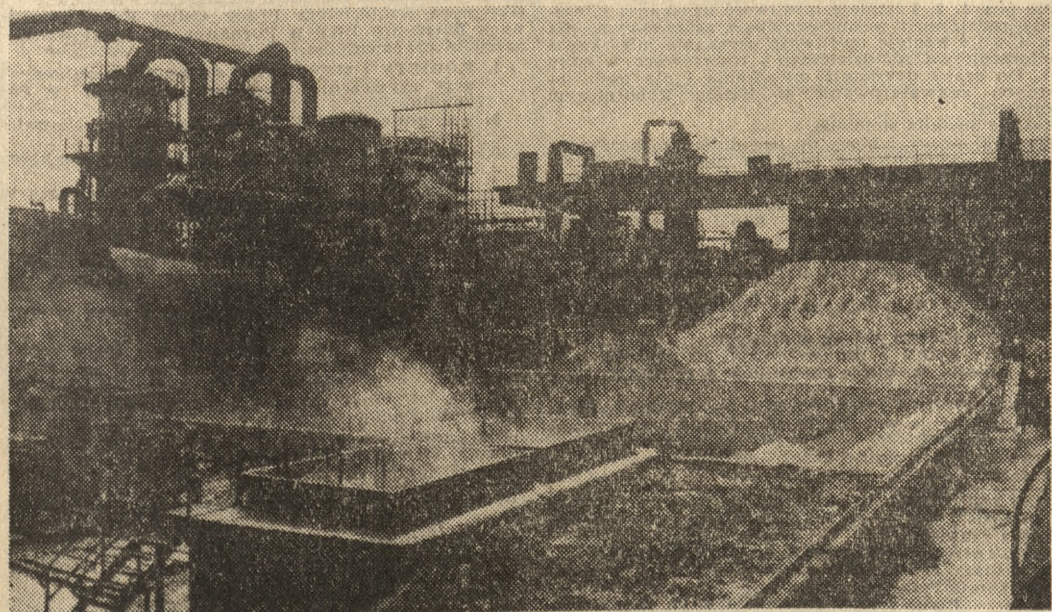
Od lat datująca się współpraca Poznania z Brnem przyczynia się do zacieśniania kontaktów przyjaźni między naszymi okręgami. Z inicjatywy obu wojewódzkich komitetów partyjnych trwa obecnie dekada przyjaźni polsko-czechosłowackiej, podczas której prezentujemy dorobek gospodarzy, społecznej i kulturalnej naszych południowych sąsiadów.

Północne Morawy to jeden z dynamicznie rozwijających się regionów Czechosłowacji. Niezależnie od istniejących już ośrodków przemysłowych jak centrum obuwnicze w Gottwaldowie powstały i w budowie znajdują się nowe obiekty.

Na zdjęciu górnym nowe osiedle mieszkaniowe w Havirov, ośrodku górnym i metalurgicznym w pobliżu Ostrawy w Północnych Morawach.

Poniżej Zakłady Chemiczne w Przerow, które pracują na polskim surowcu, stosując polską technologię i polskie urządzenia do produkcji kwasu siarkowego.

Fot. — CAF — CTK



Owsi i rolnictwie rozmawiamy często. Temat ten nieobcy stał się również mieszkańcom miast. Dzisiaj każda gospodyni dokonująca zakupów rozumie, że pomyślna na ogół wyniki gospodarze minionego roku i większy niż dawniej dostatek na naszych stołach, zawdzięczamy w znacznej mierze rolnictwu. Stąd też wyczuwa się obecnie niepokój co do prognoz tegorocznych. Czy beznieżna zima i tak nietypowa o tej porze roku susza nie spowoduje większych strat?

Odpowiedzi na pytanie: co i jak robić, aby ich nie było, poszukują obecnie fachowcy i działacze odpowiedzialni za prawidłowy bieg spraw ekonomiczno-społecznych. Problem ten był przedmiotem narad w Komitecie Wojewódzkim partii; zajmują się nim na co dzień władze powiatowe i gromadzkie. Ostatnie posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR poświęcone było m. in. zagadnieniu lepszemu wykorzystaniu użytków rolnych.

ZYWNOSĆ — POTRZEBA NUMER 1

Ranga rolnictwa wzrasta w miarę rozwoju całej naszej ekonomiki i przyjętej przez VI Zjazd partii polityki socjalnej. Udział wydatków na żywność utrzymuje się bowiem u nas ciągle na bardzo wysokim poziomie. Dlatego zaplanowany wzrost spożycia powiązany ze stałym między innymi z rozwojem rolnictwa: od 17 do 20 procent w produkcji roślinnej i od 19 do 21 procent w zwierzęcej.

Niech no tylko spadnie deszcz

Wielkopolska ma tu do spełnienia szczególną rolę. Nasi rolnicy wnieśli swój pokazywany udział w ubiegłoroczne, odczuwalne przez nas wszystkich osiągnięcia. Wystarczy wspomnieć, że przybyło nam ponad 250 000 sztuk trzody chlewniej. Już dzisiaj posiadamy większą liczbę tego pogłowia niż zaplanowaliśmy na rok 1975. Dzięki wzrostowi hodowli i produkcji płodów rolnych widoczna jest poprawa w skupie, co wpływa korzystnie na zaopatrzenie sklepów. W pierwszych dwóch miesiącach br. do punktów odbioru żywca trafiło o ponad 28 proc. więcej żywca, niż w analogicznym okresie minionego roku. Ale nie tylko wieprzowina człowiek żyje. Trzeba więc powiedzieć, że ni

wych. Większy niepokój wzbudza poważny niedobór wody w glebie. Rośliny o tej porze są mało odporne na niskie temperatury, co przy wiosennych ochłodzeniach nocą i intensywnym nasłonecznieniu w ciągu dnia, stwarza dodatkowe zagrożenie, zwłaszcza dla rzepaku i roślin pastewnych.

W oparciu o takie właśnie przesłanki dokonuje się obrachunku sił u prognozy rolniczej wiosny. Na ogół dobrze jesteśmy przygotowani do uzyskania zakładanych tegorocznych plonów zbóż na wysokim poziomie ubiegłorocznym. Zapewniamy to zarówno poziomem stosowanej agrotechniki, jak i do konana szeroko wymiana materiału siewnego odmian zbóż intensywnych. Zadaniem na

stwo, na które nie możemy sobie pozwolić. Cielęta muszą być odchowywane do efektywnej wagi. Jest to sprawa kilkudziesięciu kilogramów miodnej wólownicy na każdej sztuce. Temu nakazowi rozsądku sprzyjać będzie podwyższenie ceny cieląt o wyższej wadze oraz młodego bydła rzeźnego.

BY PŁONOWAŁ KAŻDY HEKTAR

W całym naszym rolnictwie wiele jest jeszcze niewykorzystanych możliwości produkcyjnych. Przede wszystkim trzeba właściwie zagospodarować każdy kawałek ziemi. Wielkopolskie zadania na ten rok określone są przebiegiem w stałe użytkowanie 19 500 hektarów. Obok zadań, które w związku z tym spoczywają na PGR i spółdzielniach produkcyjnych, korzystne po temu warunki stwarzać się będzie również rolnikom indywidualnym. Sprzyjać temu będzie uregulowanie spraw własnościowych. Na podstawie przyjętych ostatnio ustaw tylko w naszym województwie prawa własności nabyte około 80 000 rolników, którzy z różnych powodów praw takich nie posiadają.

W związku ze zniesieniem dostaw obrotowych główną formą organizacji produkcji rolnej, będzie rozwinięty system kontraktacji. Zostanie on rozszerzony i uwolniony od biurokratycznych naleciałości, między innymi przez zawieranie z rolnikami umów wieloletnich, co powinno sprzyjać także specjalizacji upraw i hodowli.

Wszystko to wymagać będzie poważnych nakładów inwestycyjnych i szybkiej rekonstrukcji technicznej rolnictwa. Wydatnie więc zwiększone zostaną dostawy maszyn i urządzeń, nawozów mineralnych, pasz treściwych, rozwijane będzie budownictwo inwentarskie w oparciu o typowe projekty, postępować będzie zaopatrzenie wsi w wodę, rozwijać melioracja itd.

Najlepsze jednak plany i najniekniejsze cele nie urzeczywistnią się same. Muszą to go dokonać ludzie, ich świadomość celów i dążeń, wsparta solidną wiedzą i fachowością, wyzbytą rutyną, konserwatyzm, biurokratycznych nawyków. Szczególna rola przypada tu członkom PZPR i ZSL oraz młodym spośród ZMW.

FELIKS BIŁOS

Rolnicza wiosna

dzisiaj jest uzupełnić straty w ozi minach. Jest to tym łatwiejsze, że nie brak dobrego materiału siewnego odmian zbóż jarych. Gorzej nieco wygląda sprawa z sadzonicami, których niedobór, spowodowany zeszłorocznym nieurodzajem, odczuwa cały kraj.

Niezwykle ważną sprawą, o czym wie każdy świadomy rolnik, jest zasilenie ozimim dawką nawozów mineralnych natychmiast po zwilżeniu gleby przez deszcz. Wy

stępujące do niedawna nadwyżki nawozów zniknęły ostatnio z magazynów GS. W porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego wielkopolscy rolnicy zakupili o 10 000 ton więcej nawozów azotowych i tyle samo potasowych, o 30 000 ton więcej fosforowych o 40 000 ton więcej wapna.

Zadaniem na dzisiaj jest utrzymanie korzystnych tendencji w produkcji zwierzęcej. Nie będzie to łatwe, jeśli zważyć, że plony ziemniaków były w ub. roku o około 1 100 000 ton niższe. Trzeba więc wykorzystywać umiejętnie wszelkie rezerwy paszowe, zaś brakujące ilości uzupełniać mieszanekami treściwymi.

Równoległe do korzystnych tendencji wzrostu pogłowia trzody, należy koniecznie zadbać o cielęciny i wółwiny. Oblicza się, że rocznie idzie w kraju przedwzrostem pod nóż około 2 miliony cieląt. Jest to ogromne marnotraw-

PRZYMIARKI NA DZIS I JUTRO

Świadomi sukcesów, ale i licznych jeszcze niedomagań, rolnicy wielkopolscy gotują się do sprostania wzrastającym zadaniom. Mogą one być tym trudniejsze, że tegoroczna wiosna zaczyna się w warunkach niezbyt dla rolnictwa po myślnych. Chłody, które wystąpiły na początku marca, przy zupełnym braku pokrywy śnieżnej, spowodowały pewne straty w oziminach, zwłaszcza w jęczmieniu i rzepaku. Ucierpiały też niektóre odmiany pszenicy. W sumie jednak ubytki te są niższe od przeciętnych, występujących niemal rokrocznie strat zimo-

Kosztowne i granie z ogniem

Tragedia lubońska i pożar w „Stomilu” wręcz nakazują podjąć nienowoty problemy zaniedbań zagrażających naszemu życiu i mieniu. Czas w pełni uświadomić sobie konieczność umocnienia dyscypliny zawodowej i społecznej, podniesienia poziomu i porządku, powszechnego i konsekwentnego przestrzegania zasady odpowiedzialności za powierzony odciniec pracy.

Awarie, katastrofy, pożary. Zbyt często jeszcze skłonni jesteśmy takie zdarzenia traktować jako przysłowiowy dopust boży lub — mówiąc „nowocześnie” — spłot trudności obiektywnych. W rzeczywistości są one zwykle parawanem dla nieudolności, czy bezzmysłowości konkretnych ludzi.

Sięgając do przykładów dobitnie świadczących, że nie jesteśmy skazani na ponoszenie ofiar i strat z przyczyn obiektywnych, że decydują postawy ludzi.

Przed 29 lipca 1971 r. w Hucie Aluminium w Koninie kilkakrotnie dochodziło do pożarów. Przyczyną było nieostrożne wykonawstwo prac spawalniczych. Niestety, nie wywiązano z tego stosownych wniosków.

W kwietniu 1971 roku do Huty przybyła ekipa przedsiębiorstwa „Izokor” z Płocka, by przeprowadzić prace antykorozyjne w halach elektrolizy. Kierownik ekipy Tadeusz Dej pod podjazdem do hali elektrolizy urządził magazyn materiałów łatwopalnych (farby, rozpuszczalniki) tuż obok ścian wyłożonych łatwopalnymi płytami (poliesterowymi). Płyty od farb oddzielił... siatką drucianą zamiast ścianą ognioodporną. Nie zadbał o wywieżenie tablic ostrzegawczych ani o

zgrupowanie w magazynie właściwego sprzętu przeciwpożarowego. Nie reagował, kiedy jego podwładni — wbrew przepisom — przelewali farby, rozlewali je i „kałuż” tych nie usuwali.

Co na to służba przeciwpożarowa Huty?

W okresie od kwietnia do lipca 1971 roku młodszy inspektor ochrony przeciwpożarowej Andrzej Russek wprowadził kilka-krotnie kontrolował stan bezpieczeństwa przeciwpożarowego w Hucie. Nie dostrzegł jednak magazynu „Izokor”. O jego istnieniu dowiedział się wówczas kiedy wybuchł pożar.

Bezpośrednim jego sprawcą był Ryszard Hofman, 29 lipca ub. roku przystąpił on do spawania na wyższych kondygnacjach bez zabezpieczenia stanowiska pracy. Spaliły się iskry, ale Hofman nie przejął się tym, chociaż nie sprawdził, czy pod jego stanowiskiem nie ma czegoś łatwopalnego.

Iskry przez szeliny między podjazdem a hala elektrolizy wpadały do magazynu i zapaliły rozlaną farbę. Płonął magazyn. Niedostatek sprzętu przeciwpożarowego nie pozwolił służyć ośmia w zarodku. Zapaliła się hala elektrolizy. Straty osiągnęły 80 tys. złotych...

W lutym br. prokurator postawił w stan oskarżenia T. Deja, A. Russka i R. Hofmana. Ponadto wystosował do dyrekcji Huty i „Izokoru” wystawienie polecające usunąć mankamenty w ochronie przeciwpożarowej.

Nie doszłoby do pożaru w Hucie, gdyby przestrzegano w niej wszystkie przepisy przeciwpożarowe. Jednakże nawet skrupulatne respektowanie tych norm nie zawsze wystarcza do wyeliminowania zagrożeń. Potrzebne są jeszcze przeczność, umiejętności przewidywania, zdrowy rozsądek. W przeciwnym razie nieuniknione są tak kardynalne błędy jak w Cegielni Świerczewo podległej Pomańskim Zakładom Ceramiki Budowlanej.

W Cegielni Świerczewo nie było referenta przeciwpożarowego, w związku z czym kierownik tej placówki, Lech Kłodzki bezpośrednio nadzorował stan ochrony przeciwpożarowej. Trzeba przyznać, że zadbał o wiele rzeczy: pod dostatkiem było sprzętu gaśniczego i wody, nie brakowało instrukcji, przeprowadzano odpowiednie kontrole itd. Dopuścił jednak do tego, że funkcje palacza w kotłowni c.o. cegielni pełniła osoba niedorozwinięta umysłowo (znajdująca się na poziomie debilizmu).

Przepisy nie mówią, że takie osoby nie mogą obsługiwać urządzeń energetycznych. Ale powinno to przecież być oczywiste dla każdego kierownika znającego granice dopuszczalnego ryzyka...

Na skutek tego błędu nie trzeba było długo czekać.

Z 2/3 stycznia br. wziąłem kawałek papieru od torebki po wapnie — wyjaśniał w prokuraturze wspomniany palacz — podpaliłem i zacząłem podgrzewać rurę doprowadzającą parę do grzejnika. Podgrzewałem przy drzwiach obitych słomianą matą...

Dopiero po 39 minutach od chwili zauważenia pożaru przez palacza została zawezwana straż ogniowa (uczynił to jeden z pracowników mieszkających w obrębie cegielni). Wartość zniszczonego mienia oszacowano na 3 mln zł. Koszt odbudowy cegielni przekroczyłby natomiast 7 mln zł. Śledztwo w tej sprawie trwa.

I jeszcze jedna smutna historia, tym razem dotycząca swoich pojętej polityki inwestycyjnej, a w szczególności lekceważenia nakazów bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Chodzi o pożar, który nastąpił 12 marca 1971 r. w Odlewni Aluminium w Pile (placówka poznańska „Pometu”) i częściowo zniszczyła hale produkcyjną (straty przekroczyły 400 tys. złotych).

W postanowieniu o umorzeniu śledztwa prokurator stwierdził:

„Nie ujawniono niedbalstwa któregoś z pracowników (...)

Ważnym problemem była wymiana na stosunkowo łatwopalnej kalenicy dachu bali produkcyjnej. Jednakże — jak wynika z relacji świadka, dyrektora ds. spraw inwestycyjnych Zakładów Metalurgicznych „Pometu” — Kazimierza Pyszeła — wcześniej dachu nie można było przekonstruować np. na bezpieczny strop — dach metalowy, gdyż nie było środków inwestycyjnych — pieniężnych w bieżącym pięcioletcu”.

Nie było kilkudziesięciu tysięcy złotych na przebudowę. Znajdzie się pół miliona na odbudowę. Taki jest rezultat źle pojętej oszczędności znamionującej nadal politykę inwestycyjną szeregu dyrekcji, zjednoczeń, resortów. To musi się zmienić: nieodzowny jest priorytet uwzględnienia potrzeb w zakresie ochrony przeciwpożarowej i bhp.

Przedstawione tu przykłady pozwalają stwierdzić, że w części zakładów zamiast ochrony przeciwpożarowej jest ochrona przed groźbami zagrażającymi. Potwierdzają to dane statystyczne, dotyczące przyczyn pożarów (230 — 8 mln zł straty), które zanotowano w Wielkopolsce w styczniu i lutym br. Otóż główne przyczyny, to: wady urządzeń ogrzewczokominowych — 31 procent pożarów, nieostrożność osób dorosłych — 21 procent i wady urządzeń elektrycznych — 11 procent.

W polityce społecznej i gospodarczej stawiamy sobie ambitne cele. Podstawowym warunkiem ich osiągnięcia jest rozpracowanie się także z przedstawionymi zjawiskami. Bo one przecież jasrawo kolidują z regułami dobrej roboty.

MICHAŁ ŁUCZAK

Z życia NOT

Walne zgromadzenie spóżywców

Wczoraj odbyło się w Poznaniu Walne Zgromadzenie Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego.

Poznański Oddział jest najliczniejszy w kraju, skupia około 3 tys. członków (całe Stowarzyszenie liczy 20 tys. członków).

Spóżywcy prowadzą swoją działalność w 9 sekcjach branżowych, z których największe to sekcje: mleczarska, mięsna i maszynowa. Ponadto przy Oddziale istnieje koło wiodące przemysłu gorzelniczego. W Poznaniu siedzibę mają też 2 sekcje branżowe Zarządu Głównego SIITPS (przemysłu ziemniaczanego i koncentratów spożywczych).

W czasie wczorajszego Walnego Zgromadzenia ogłoszono też wyniki konkursu współzawodnictwa pomiędzy poszczególnymi kołami zakładowymi.

Spośród 54 kół, które stanęły do konkursu najlepsze okazało się koło przy Poznańskich Zakładach Koncentratów Spożywczych „Amino”. Dalsze miejsca przypadły gorzelnikom oraz specjalistom z Centralnego Laboratorium Przemysłu Koncentratów Spożywczych.

W trakcie obrad wyświetlono został film techniczny, zrealizowany przez Zarząd Oddziału. Film dotyczył mechanizacji rozlewu produktów spożywczych do opakowań szklanych. W przyszłości spóżywcy zamierzają co roku kreować jeden film techniczny.

W minionej kadencji Oddział zorganizował m. in. ok. 250 kursów, 570 odczytów, wyświetlonych zostało 180 filmów o tematyce technicznej itp. Powstała też nowa sekcja: Przemysłu Zielarskiego i Aromatów. (map)

Praca Nauka

Zegary na miejscu u klientów — naprawiam. Zgłoszenia pocztą. Zegarmistrz Longin Korycki — Obrzycko. 7185g

Opiekunka do półrocznego dziecka — potrzebna. Góls, Warszawa, ul. Czerwikowska 18 m. 118. K2766

Krawcowa wykwalifikowana przyjmie pracę z możliwością zamieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7345g.

Ucznia piekarskiego z pełnym utrzymaniem — przyjmie piekarnia. Poznań, Rynek Śródecki 17. 7350g

Technik mistrz elektryk poszukuje pracy po godz. 15. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7474g.

Spawacz elektryczny (kwal) z praktyką, szuka pracy na pół etatu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7534g.

Przyjmie uczniów. Zakład Malarski, Jan Cwiertnia, Gądkal, pow. Śrem. 7570g

Sprzedaj

Okazyjnie sprzedam duży namiot, eksponat targowy — dwie oddzielne sylpialnie i duża weranda. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9459y.

Sprzedam kościarkę z silnikiem, cena 4.000 zł. Edward Nowakowski, Koło, Garnarska 12. 290p

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 5339g

Wodowle kanarków, pilnie śpiewaki, czerwone i różne kolory, samczki — sprzedam. Śniadeckich 4 m. 10. 6431g

Sprzedam maszynę dziewiarską dwupłytową, uniwersalną, nieużywaną. Grzegorz Kotecki, Nowy Tomyl, Kościuski 14. 288p

Ciągnik „Zetor 25” sprzedam. Stefan Paśkiewicz, Kłoda, poczta Zukowice, pow. Głogów. K2661

Ciągnik marki RS 09 (nośnik narzędzi), po kapitalnym remoncie, silnik z gwarancją, wraz z maszynami towarzyszącymi — sprzedam. Marian Lechowicz, Pepice 10, p-ta Przy lesie, pow. Brzeg, woj. opolskie. K2441

Pannonię z przyczepką — sprzedam. Szczepaniak — Poznań-Wola, Halna 3, od 16. 7347g

Szafę 3-drzwiową — tanio sprzedam. Kopernika 6 m. 9. 7358g

Sprzedam piec gazowowęglowy, piec kapielowy węglowy, 2 stoly. Skryta 8 m. 4. 7355g

Sprzedam spleśnię garbowane skóry nutril korowców, pierwszej jakości. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7373g.

WSK i WFM 175 sprzedam. Kościelna 21, po godz. 16. 7417g

Krokwie,łaty, dachowe — tanio sprzedam. Starolecka 15. 7418g

Przezępe do samochodu Warszawa, komplet sprzążam. Zielona Góra, nr tel. 718-59 po 16. 7422g

Winośl mrozo i grzybobiodorna, dojrzewa wrzesień, sprzedaje Kalzer, Łęczyca koło Puszczycyowa, Poznańska 13. 7437g

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski - Odlewnia Żeliwa w Śremie, woj. poznańskie — zatrudni zaraz następujących pracowników:

1. INŻYNIERA o specjalności wyuczonej lub wykonywanej — automatyk,
2. TECHNIKÓW i MISTRZÓW w zawodach: automatyk, teletechnik, elektryk, elektroenergetyk, technik aparatury kontrolno-pomiarowej, technik elektroniki,
3. MECHANIKI maszyn księgujących oraz elektrycznych maszyn liczących: — ELKA - 21, — ELKA - 22, — ASCOTA - 170 z przystawą elektroniczną,
4. TOKARZY, FREZERÓW i ŚLUSARZY do pracy na obrabarkach,
5. ELEKTRYKÓW z kilkuletnią praktyką posiadających aktualną grupę bhp,
6. MODELARZY w metalu i ŚLUSARZY narzędziowych.

Dla poz. 1, 2, 3 istnieje możliwość uzyskania mieszkania rodzinnego w budownictwie zakładowym, dla poz. 4, 5 i 6 istnieje możliwość uzyskania mieszkania w budownictwie spółdzielczego - resortowego w roku 1974. Do czasu uzyskania mieszkania i dla osób samotnych zakwaterowanie w Hotelu Robotniczym I kategorii.

Zakład posiada stołowe. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia: korespondencyjnie, telefonicznie bądź na miejscu w Dziale Kadr Odlewni Żeliwa w Śremie, ul. Staszica 1, telefon 744 - 748. K2340

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6 — przyjmie zaraz:

- ELEKTROMONTÉRÓW i POM. ELEKTROMONTÉRÓW do prac instalacyjno-montażowych na budowach,
- OPERATORA na koparkę Białoruś z uprawnieniami,
- OPERATORA wózka widłowego,
- SPAWACZY z uprawnieniami na wysokie ciśnienie — spawanie zbiorników oraz SPAWACZY GAZOWYCH,
- ROBOTNIKA PŁACOWEGO — SPRZĄTACZKA. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac — pokój 528. K2489
- INŻYNIERÓW - MECHANIKÓW i INŻYNIERÓW ROLNICTWA — ze znajomością języków obcych oraz praktyką,
- TECHNIKA MECHANIKI SAMOCHODOWEGO — z dłuższą praktyką w zakresie gospodarki środkami komunikacji — zatrudni — Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych w Poznaniu, ul. Starolecka 31. K2484

Spółdzielnia Pracy Robot Elektrycznych i Budowlanych

„STARE MIASTO”

POZNAN, ul. Ratajczaka 20 — telefon 595-58, 541-54

POLECA:

WYŁĄCZNIE NA ZLECENIA LUDNOŚCI USŁUGI W ZAKRESIE:

- ◆ układanie parkietów klepkowych nowych wraz z dostawą materiałów,
- ◆ przekładanie parkietów oraz szlifowanie i malowanie lakierem,
- ◆ malowanie mieszkań,
- ◆ instalacje elektryczne — nowe — remonty — uzupełnienia,
- ◆ instalacje pieców akumulacyjnych,
- ◆ instalacje gromochronów — nowe i remonty,
- ◆ budowę domków jednorodzinnych — roboty murarskie,
- ◆ bramy i furtki żelazne.

Na roboty udzielamy gwarancji. Zgłoszenia oraz bliższe informacje pod w/w adresem. Gwarantujemy terminowe i solidne wykonanie. K1524

Sprzedam 4 amerykańki w dobrym stanie. Zgłoszenia ul. Głogowska 137 m. 3, godz. 14-16. 7430g

Sprzedam tanio maszyny stolarskie, sprawne. Teresa Sniadek, Buk, plac St. Reszki 20, tel. 233. 7432g

Sprzedam nowoczesną bibliotekę oszkloną. Słoneczna 10b, II ptr. 7441g

Wózek dziecięcy — sprzedam. Nowak — Ogrodowa 15 m. 6a. 7504g

Sprzedam szafę kombinowaną, krzesła. Poznań — Sikorskiego 21 m. 11. 7516g

Sprzedam formę do puszków, drabnię linową, beczki po smołę, motocykl SHL, Sarmacka — działka 37, autobus 51. 7530g

Skuter „Osa” sprzedam. Zakład elektryczny przy miecznia. Tel. 124. Zbąszyń. K2651

Samochody

Sprzedam P-70. Plewiński, Strzeszki, pow. Środa Wlkp. 7379g

Sprzedam Volkswagena 1200. Poznań, Chociszewskiego 24 m. 10, po godz. 15. 7362g

Warszawa 224, rok produkcji 1966, z powodu choroby sprzedam. Adres — Poznań, ul. Bytomska 10a. 7371g

Lokale

3-pokojowe, duży metraż — zamienie na dwa mniejsze — 2 pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią, nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8651g.

Studentowi pokój wynajmę. Tel. 621-88. 7341g

Zamienie M-2 — na M-3, c. o., do II ptr. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 283p.

3 pokoje, kuchnia, telefon, nowe budownictwo, Katowice — zamienie na 2 mieszkaniach 1-pokojowe, kuchnia, Poznań, Stefana Włosa, Katowice, Dunikowskiego 28/6, telefon 375-89. K2901

Mieszkanie 2-pokojowe, samodzielne, II ptr., 64 m², balkonem, wygody — zamienie na podobne 1-pokojowe, c. o., śródmieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9284g

Leszno — mieszkanie M-2 zamienie na równorzędne w Poznaniu lub przedmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7348g.

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, stare budownictwo na pokój z kuchnią nowe budownictwo, dzielnica Jeżyce, Grunwald. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7366g.

Nieruchomości

Pół willi wyłączonej — sprzedam, ewentualnie przyjmie mieszkanie własnościowe w rozliczeniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7368g.

Sprzedam 1 ha ziemi w Komornikach na ogrodnicтво, możliwość zabudowy. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7370g.

Sprzedam dom jednorodzinny, budynek gospodarczy oraz 2 ha ziemi. Anna Beyer, Bolesław, pow. N. Tomyl. 7328g

Dom jednorodzinny, niewykonywany, na parcell 2.500 m², w Puszczykoku, koło Poznania, blisko dworca — sprzedam, cena 250 tys. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9176g.

Sprzedam 1/4 domu, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, chlewik, ogród 1.200 m², wyłączone. Jan Zawłaza, Świątowidzka 14 — Antoninek. 7419g

Sprzedam dom 3 pokoje, kuchnia, budynek gospodarczy, 1,31 ha ziemi, 0,38 ha sadu — nadaje się na ogrodnictwo. Libert, Pleśzew, ul. Tomaszew 4. 287p

Sprzedam budynek z ogrodem, wolnym mieszkaniem, z warsztatem. Śro da Wlkp., Niedziałkowskiego 26, Kaczmarek. 286p

Duży dom, urządzeniem sklepowym, ogrodem 1/4 ha, zelektryfikowany — PKS, szkoła, na miejscu, blisko Jarocina, z powodu starości — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 278p.

Sprzedam dom jednorodzinny z budynkiem gospodarczym i ogrodem 2.700 m², względnie położony dom, w miejscowości koło Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7344g.

Zguby Różne

Dnia 17 bm. na Alei Wielkopolskiej, znaleziono pieniądze, informacje do godziny 14.30, tel. 512-71, wewn. 22. 9245g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1 m. 4. 5386g

Garaż oddam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7363g.

Matrymonialne

Rozwiedziona, 30 lat, z córką, pozna panna z mieszkaniem, do lat 37, wzrost 168-175. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7349g.

Kawaler, lat 30, przystojny, bez nałogów, posiadający gospodarstwo, poślubi pannę, chętnie po szkole rolniczej. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7276g.

Spółdzielnia Pracy „Metal-Trakcja”

w Poznaniu, ul. Lutycka nr 95

OFERUJE USŁUGI dla LUDNOŚCI:

- GARAŻE BLASZANE — do wszystkich typów samochodów — cena w granicach od 8.000 zł do 10.000 zł.
 - METALOWE ELEMENTY BUDOWLANE, jak bramy, furtki, opłotowania, balustrady, wiązary dachowe (dźwigiary) itp.
- Bliższych informacji udziela Dział Zbytu — telefon 404-59. K2258

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Poznaniu, ul. Wieruszowska 2 — Junikowo — zatrudni:

- REWIDENTA — INWENTARYZATORA — wykształcenie wyższe ekonomiczne, kurs dla inwentaryzatorów lub średnie ekonomiczne + kurs.
- KIER. DZ. FINANSOWEGO — wykształcenie wyższe ekonomiczne lub średnie ekonomiczne + praktyka,
- MAGAZYNIERA — wykształcenie średnie techniczne + praktyka,
- KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy oraz PRACOWNIKÓW do transportu na cały etat i pół etatu,
- MALARZA,
- 4 MONTERÓW SAMOCHODOWYCH,
- 2 BLACHARZY SAMOCHODOWYCH,
- 1 LAKIERNIKA SAMOCHODOWEGO
- ROBOTNIKA GOSPODARCZEGO (kobieta na pół etatu).

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Spraw Osobowych, ul. Wieruszowska 2 — Junikowo. K2477

Okręgowa Spółdzielnia Pracy Usług Komunikacyjnych Emerytów PKP w Poznaniu, ul. Działowa 4 — zatrudni pracowników:

1. KOBIECY i MĘŻCZYZN do prac porządkowych przy czyszczeniu wagonów osobowych w Poznaniu,
 2. wyłącznie MĘŻCZYZN do prac w przechowalni bagażu,
 3. KOBIECY i MĘŻCZYZN do pracy w punktach asenizacyjnych,
 4. KOBIECY do prac przy czyszczeniu dworca w Poznaniu Głównym i Poznań - Franowo.
- Informuje się, że praca wykonywana jest na trzech zmianach i w ruchu ciągłym. Kandydaci mogą być zatrudnieni także w niepełnym wymiarze godzin, z tym, że wymagana jest I kategoria wzroku i słuchu. Warunki płacy wg obowiązujących stawek w spółdzielczości pracy.
- Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr Spółdzielni w Poznaniu, ul. Działowa 4, tel. 593-24, wzgl. Kierownik Oddziału w Poznaniu, ul. Przemysłowa 2, tel. 307-81, do prac przy czyszczeniu wagonów osobowych.
- Dla pozostałych prac — Kierownik Oddziału Bagażowni i Asenizacji w Przechowalni Bagażu w Poznaniu — Dworzec Główny. K2534
- „SPOŁEM” - Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców Oddział w Śremie, ul. Kościuski 15 — zatrudni: KIEROWNIKA TECHNICZNEGO działu masarań. Wymagane wykształcenie średnie zawodowe oraz praktyka na danym stanowisku. Spółdzielnia nie gwarantuje mieszkania. Zgłoszenia przyjmuje komórka spraw pracowniczych „Spotem” WSS O/Śrem, ul. Kościuski 15. K2146



NAUKA
„Polska w epoce Oświecenia. Państwo, społeczeństwo, kultura”. WP, str. 470, zł 36.
Andrzej Bartnicki — „Pierwszy front II wojny światowej”. PWN, str. 477, zł 50.

4 GŁOS WIELKOPOLSKI A1
24 III 1972 Nr 71 (8733)



CZY MASZ JUŻ PREMIOWY BON OSZCZĘDNOŚCIOWY PKO?

Najbliższe losowanie bonów odbędzie się w dniu 30 marca 1972 r.

W LOSOWANIU WEZMĄ UDZIAŁ CZTERY EMISJE BONÓW - DLA KTÓRYCH ZOSTANIE WYLOSOWANYCH

8.400 premii na sumę 28.400.000 złotych

ŁĄCZNIE Z WARTOŚCIĄ WYLOSOWANYCH BONÓW.

BONY SĄ DO NABYCIA WE WSZYSTKICH ODDZIAŁACH PKO ORAZ W UPOWAŻNIONYCH AJENCJACH PKO W ZAKŁADACH PRACY I URZĘDACH POCZTOWYCH.

K2612

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Opalenicy powiat Nowy Tomyśl odda w ajencję na okres letni

LOKAL: BAR-KAWIARNIA „USTRONIE” w parku miejskim w Opalenicy

Warunki do omówienia w biurze Zarządu Spółdzielni w Opalenicy, ul. 5 Stycznia 12, w godzinach przedpołudniowych.

K1894

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6 - przyjmie do pracy w okresie sezonu letniego do Ośrodka Wczasów Pracowniczych w Kaleńsku Starym koło Czaplinka:

- KIEROWNIKA OSRODKA,
- MAGAZYNIERA,
- KSIĘGOWEGO,
- INTENDENTA,
- STARSZEGO KUCHARZA,
- KUCHMISTRZA,
- POMOCE KUCHENNE,
- KELNERKI.

Warunki pracy i pracy do omówienia w Dziale Zaplecza - Poznań, ul. Strzelecka 2/6, pokój 423. K2090

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu - zatrudni zaraz na budowie Osiedla Mieszkaniczy „Winogrady” oraz na Betoniarńi Trójpole:

- INŻYNIERA z uprawnieniami na stanowisko kierownika obiektu na budynki wysokościowe 14-16 kondygnacyjne,
- OPERATORÓW z uprawnieniami do obsługi sprężarek elektrycznych W-E 50,
- MASZYNISTÓW z uprawnieniami do obsługi spychaczy „Mazur”,
- MURARZY,
- BETONIARZY,
- LASTRIKARZY,
- MALARZY SZPACHTLARZY,
- SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH,
- SPRZĄTACZKI po malarzach,
- DOZORCÓW,
- ROBOTNIKÓW NIETYKALIFIKOWANYCH,

Dla chętnych robotników jest możliwość przyuczenia do zawodu:

- montażysty konstrukcji wielkopłytowych,
- lastrikarza,
- parkieciarza,
- malarza szpachtlarza - w ramach szkolenia wewnątrzzakładowego.

Szkolenie trwa od 3-6 miesięcy i praktyka rozpocznie się na budowie Osiedla „Winogrady” od 15. IV. 1972 r.

Warunkiem przyjęcia - ukończone 18 lat i dobry stan zdrowia.

Warunki pracy i płacy zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie bezpłatnie i stołówkę - obiady płatne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac PB nr 3, I piętro, pok. 104. Poznań, ul. Strzelecka 2/6 - telefon 572-91, wewn. 201. K2585

Dnia 20 marca br. zmarł

lek. BOGDAN JASIŃSKI

dużoletni lekarz rejonowy PKP

W Zmarłym straciła Koleżowa Służba Zdrowia wzorowego i cenionego lekarza.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają:

PKP

Okregowa Przychodnia Lekarska w Poznaniu

DO KP

Zarząd Służby Zdrowia w Poznaniu

M2886

W dniu 20 marca 1972 r. zmarł nasz wzorowy i ceniony pracownik

JAN KONYS

Wyrazi głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy i współpracownicy

Poznańskich Zakładów

Koncentratów Spożywczych „AMINO” w Poznaniu.

M2883

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21. III. 1972 r. zmarła nagle nasza długoletnia, ceniona i lubiana pracownica

JULIANNIA CICHORZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 24. III. 1972 r. o godzinie 12.30 na cmentarzu Junikowskim.

Rodzinie Zmarłej serdeczne współczucie składają

Rada Zakładowa, Dyrekcja i współpracownicy

Technicznej Obsługi Samochodów w Poznaniu.

M2885

† Dnia 23 marca 1972 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 62

ZYGMUNT FLEISCHER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm. o godz. 7.55 na Junikowie.

W ciężkim smutku pograżona

żona z rodziną

9763g

GEOS WIELKOPOLSKI - Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium: Feliks B. i os Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny). Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski. ● Telefony: centrala 500-41, łączący wszystkie działy informacyjne dla czytelników - dział łączności z czytelnikami - 548-85. Sekretariat - 454-09. Dział mierni - 454-39. Redakcja nocna - 430-73 i 453-31. Zastępca red. naczelnego - 657-18. Sekretarz redakcji - 448-85. ● Biuro Ogłoszeń - Poznań, Grunwaldzka 19, telefon: 659-16 i 600-41. Za tresć i terminy wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”. ● Biuro Ogłoszeń - Poznań, Grunwaldzka 19, telefon: 659-16 i 600-41. Za tresć i terminy wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”. ● Rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. ● Druk: PZG im. M. Kasprzaka - Poznań, Zwierzyniecka 3. ● Prenumerata: Wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł) półroczną (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmują do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty - za pośrednictwem blankietów PKO - PUPiK „Ruch”, Poznań, Zwierzyniecka 3, na konto PKO nr 122-6-211831; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty - listonosze i urzędy pocztowe. K-6

SPORT-SPORT-SPORT

Dobry start Wojciecha Fibaka

Turnieje egipskie rozpoczęły tegoroczny sezon polskich tenisistów

Tylko na kilka dni zatrzymał się w Poznaniu tenisista poznańskiego AZS-u Wojciech Fibak, po powrocie z Egiptu. Wczoraj wyruszył on w nową podróż do Bułgarii, gdzie uczestniczyć będzie w obozie treningowym kadry Galeo wód i części kadry seniorów polskich oraz kadry tenisistów bułgarskich.

Przy okazji warto wrócić do turniejów egipskich w których grali poznaniacy Wojciech Fibak i Wiesław Gasiorek. Odbłyły się tam w sumie trzy turnieje. Dwa z nich odbyły się w Kairze. Jeden - to turniej młodzieżowy do lat 21, a drugi seniorów. W pierwszym starowała cała czołówka młodzieżowa Europy m. in. reprezentanci Włoch, NRF, Francji, CSRS, ZSRR, Egiptu i Polski. Fibak odniósł tam sukces zajmując w turniejach pierwsze miejsce. Warto podkreślić, że Fibak wygrał w półfinale z rozstawionym jako nr 1 Włochem Barazzutti 6:4, 9:7. O wartości tego zwycięstwa świadczy, że Włoch zajął pierwsze miejsce w 1971 r. w turnieju Orange Ball, najniższej tego typu imprezie młodzieżowców na Florydzie. W finale Fibak (był rozstawiony jako nr 4) spotkał się z Gebertem (NRF). W 35 stopniowym upale, walka trwała trzy i pół godziny. Gebert - finalista turnieju wimbledońskiego z 1970 roku ten pojedynkę przegrał. Wynik 6:4, 3:7, 6:3, 5:7, 6:1 dla Polaka.

Równoległe z tym turniejem odbywała się impreza dla seniorów. Uczestniczyli w niej także Polacy Gasiorek i Rybarczyk. Najdalej, bo do półfinału doszedł Gasiorek, który na tym etapie przegrał z Metrewellem (ZSRR).

Po tych turniejach, cała czołówka młodzieżowców i seniorów startowała w jednym wspólnym turnieju w Aleksandrii.

A oto co na ten temat mówi Wojciech Fibak. - Nieczęsto ma się tak wielkie zadowolenie, jakie stało się moim udziałem w turnieju Aleksandryjskim. Sam fakt możliwości bezpośredniego zwieńczenia się bądź oglądania tytułu świetnych zawodników daje znaczne korzyści. Bardzo cennie sobie uzyskane tam wyniki. Doszedłem do półfinału. Przegrałem z Metrewellem (mistrzem Europy), który zresztą został zwycięzcą tego turnieju.

Turniej rzeczywiście był doskonałe obsadzony. Wśród rozstawionych znaleźli się obok Metrewellego, Elschembroch (NRF), Dawoody (Arabia, Republika Egiptu), Di Matteo (Włochy). Niewątpliwie sukces odniósł w tym turnieju Rybarczyk, który wygrał z Elschembrochem. Natomiast Fibak najpierw zwyciężył Di Matteo (trzeci rakietka Włoch) 7:5, 8:6, a w ćwierćfinale pokonał Rybarczyka 6:3, 7:5. Final - jak wiadomo przyniósł sukces Metrewellemu, który zwyciężył Australijczyka Fletchera 9:7, 6:3, 6:3.

Turniej w Egipcie rozpoczął więc obiecująco sezon polskich tenisistów.

Wydział Gier i Dyscypliny Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej organizuje dwa turnieje o Puchar Prezesa w dniu 26 marca br. o godz. 10 - dla juniörów w Pile i dla juniörów w Gnieźnie. W imprezie gnieźnieńskiej wystąpi m. in. reprezentacja spartakiowa okręgu poznańskiego juniörów.

Pierwsza drużyna Grunwaldu wyjechała do Wrocławia na finał pucharu Polski. Rozpoczyna się on dzisiaj i potrwa do niedzieli. Obok Grunwaldu uczestniczą drużyny mistrza Polski - Śląsk Wrocław, Stal Mielec oraz II-ligowa Pogoń Zabrze. (jm)

Wydział Gier i Dyscypliny Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej organizuje dwa turnieje o Puchar Prezesa w dniu 26 marca br. o godz. 10 - dla juniörów w Pile i dla juniörów w Gnieźnie. W imprezie gnieźnieńskiej wystąpi m. in. reprezentacja spartakiowa okręgu poznańskiego juniörów.

Pierwsza drużyna Grunwaldu wyjechała do Wrocławia na finał pucharu Polski. Rozpoczyna się on dzisiaj i potrwa do niedzieli. Obok Grunwaldu uczestniczą drużyny mistrza Polski - Śląsk Wrocław, Stal Mielec oraz II-ligowa Pogoń Zabrze. (jm)

Wydział Gier i Dyscypliny Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej organizuje dwa turnieje o Puchar Prezesa w dniu 26 marca br. o godz. 10 - dla juniörów w Pile i dla juniörów w Gnieźnie. W imprezie gnieźnieńskiej wystąpi m. in. reprezentacja spartakiowa okręgu poznańskiego juniörów.

Pierwsza drużyna Grunwaldu wyjechała do Wrocławia na finał pucharu Polski. Rozpoczyna się on dzisiaj i potrwa do niedzieli. Obok Grunwaldu uczestniczą drużyny mistrza Polski - Śląsk Wrocław, Stal Mielec oraz II-ligowa Pogoń Zabrze. (jm)

Wydział Gier i Dyscypliny Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej organizuje dwa turnieje o Puchar Prezesa w dniu 26 marca br. o godz. 10 - dla juniörów w Pile i dla juniörów w Gnieźnie. W imprezie gnieźnieńskiej wystąpi m. in. reprezentacja spartakiowa okręgu poznańskiego juniörów.

Pierwsza drużyna Grunwaldu wyjechała do Wrocławia na finał pucharu Polski. Rozpoczyna się on dzisiaj i potrwa do niedzieli. Obok Grunwaldu uczestniczą drużyny mistrza Polski - Śląsk Wrocław, Stal Mielec oraz II-ligowa Pogoń Zabrze. (jm)

Wydział Gier i Dyscypliny Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej organizuje dwa turnieje o Puchar Prezesa w dniu 26 marca br. o godz. 10 - dla juniörów w Pile i dla juniörów w Gnieźnie. W imprezie gnieźnieńskiej wystąpi m. in. reprezentacja spartakiowa okręgu poznańskiego juniörów.

Pierwsza drużyna Grunwaldu wyjechała do Wrocławia na finał pucharu Polski. Rozpoczyna się on dzisiaj i potrwa do niedzieli. Obok Grunwaldu uczestniczą drużyny mistrza Polski - Śląsk Wrocław, Stal Mielec oraz II-ligowa Pogoń Zabrze. (jm)

Wydział Gier i Dyscypliny Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej organizuje dwa turnieje o Puchar Prezesa w dniu 26 marca br. o godz. 10 - dla juniörów w Pile i dla juniörów w Gnieźnie. W imprezie gnieźnieńskiej wystąpi m. in. reprezentacja spartakiowa okręgu poznańskiego juniörów.

Pierwsza drużyna Grunwaldu wyjechała do Wrocławia na finał pucharu Polski. Rozpoczyna się on dzisiaj i potrwa do niedzieli. Obok Grunwaldu uczestniczą drużyny mistrza Polski - Śląsk Wrocław, Stal Mielec oraz II-ligowa Pogoń Zabrze. (jm)

Wydział Gier i Dyscypliny Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej organizuje dwa turnieje o Puchar Prezesa w dniu 26 marca br. o godz. 10 - dla juniörów w Pile i dla juniörów w Gnieźnie. W imprezie gnieźnieńskiej wystąpi m. in. reprezentacja spartakiowa okręgu poznańskiego juniörów.

Pierwsza drużyna Grunwaldu wyjechała do Wrocławia na finał pucharu Polski. Rozpoczyna się on dzisiaj i potrwa do niedzieli. Obok Grunwaldu uczestniczą drużyny mistrza Polski - Śląsk Wrocław, Stal Mielec oraz II-ligowa Pogoń Zabrze. (jm)

Wydział Gier i Dyscypliny Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej organizuje dwa turnieje o Puchar Prezesa w dniu 26 marca br. o godz. 10 - dla juniörów w Pile i dla juniörów w Gnieźnie. W imprezie gnieźnieńskiej wystąpi m. in. reprezentacja spartakiowa okręgu poznańskiego juniörów.

Pierwsza drużyna Grunwaldu wyjechała do Wrocławia na finał pucharu Polski. Rozpoczyna się on dzisiaj i potrwa do niedzieli. Obok Grunwaldu uczestniczą drużyny mistrza Polski - Śląsk Wrocław, Stal Mielec oraz II-ligowa Pogoń Zabrze. (jm)

Wydział Gier i Dyscypliny Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej organizuje dwa turnieje o Puchar Prezesa w dniu 26 marca br. o godz. 10 - dla juniörów w Pile i dla juniörów w Gnieźnie. W imprezie gnieźnieńskiej wystąpi m. in. reprezentacja spartakiowa okręgu poznańskiego juniörów.

Pierwsza drużyna Grunwaldu wyjechała do Wrocławia na finał pucharu Polski. Rozpoczyna się on dzisiaj i potrwa do niedzieli. Obok Grunwaldu uczestniczą drużyny mistrza Polski - Śląsk Wrocław, Stal Mielec oraz II-ligowa Pogoń Zabrze. (jm)

Wydział Gier i Dyscypliny Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej organizuje dwa turnieje o Puchar Prezesa w dniu 26 marca br. o godz. 10 - dla juniörów w Pile i dla juniörów w Gnieźnie. W imprezie gnieźnieńskiej wystąpi m. in. reprezentacja spartakiowa okręgu poznańskiego juniörów.

nisistów. Na obozie w Bułgarii szlifować oni będą nadal formę. Czekają bowiem trudne zadanie w maju br. W dniach od 5 do 7 tego miesiąca spotkają się w meczu o puchar Davisa z Jugosławia. Może zobaczymy w tym meczu tego reęo z poznaniaków - Gasiorka lub Fibaka. Ten ostatni ma jednak do wykonania jeszcze jedno niemięnie trudne zadanie - zaliczyć rok akademicki na Wydziale Prawa UAM. Uczelnia stworzyła mu dobre warunki do uprawiania sportu. Wojciech Fibak zaliczył pierwszy semestr i - jak sam mówi - nie zamierza oddać roku bez walki. (jm)

nisistów. Na obozie w Bułgarii szlifować oni będą nadal formę. Czekają bowiem trudne zadanie w maju br. W dniach od 5 do 7 tego miesiąca spotkają się w meczu o puchar Davisa z Jugosławia. Może zobaczymy w tym meczu tego reęo z poznaniaków - Gasiorka lub Fibaka. Ten ostatni ma jednak do wykonania jeszcze jedno niemięnie trudne zadanie - zaliczyć rok akademicki na Wydziale Prawa UAM. Uczelnia stworzyła mu dobre warunki do uprawiania sportu. Wojciech Fibak zaliczył pierwszy semestr i - jak sam mówi - nie zamierza oddać roku bez walki. (jm)

nisistów. Na obozie w Bułgarii szlifować oni będą nadal formę. Czekają bowiem trudne zadanie w maju br. W dniach od 5 do 7 tego miesiąca spotkają się w meczu o puchar Davisa z Jugosławia. Może zobaczymy w tym meczu tego reęo z poznaniaków - Gasiorka lub Fibaka. Ten ostatni ma jednak do wykonania jeszcze jedno niemięnie trudne zadanie - zaliczyć rok akademicki na Wydziale Prawa UAM. Uczelnia stworzyła mu dobre warunki do uprawiania sportu. Wojciech Fibak zaliczył pierwszy semestr i - jak sam mówi - nie zamierza oddać roku bez walki. (jm)

nisistów. Na obozie w Bułgarii szlifować oni będą nadal formę. Czekają bowiem trudne zadanie w maju br. W dniach od 5 do 7 tego miesiąca spotkają się w meczu o puchar Davisa z Jugosławia. Może zobaczymy w tym meczu tego reęo z poznaniaków - Gasiorka lub Fibaka. Ten ostatni ma jednak do wykonania jeszcze jedno niemięnie trudne zadanie - zaliczyć rok akademicki na Wydziale Prawa UAM. Uczelnia stworzyła mu dobre warunki do uprawiania sportu. Wojciech Fibak zaliczył pierwszy semestr i - jak sam mówi - nie zamierza oddać roku bez walki. (jm)

nisistów. Na obozie w Bułgarii szlifować oni będą nadal formę. Czekają bowiem trudne zadanie w maju br. W dniach od 5 do 7 tego miesiąca spotkają się w meczu o puchar Davisa z Jugosławia. Może zobaczymy w tym meczu tego reęo z poznaniaków - Gasiorka lub Fibaka. Ten ostatni ma jednak do wykonania jeszcze jedno niemięnie trudne zadanie - zaliczyć rok akademicki na Wydziale Prawa UAM. Uczelnia stworzyła mu dobre warunki do uprawiania sportu. Wojciech Fibak zaliczył pierwszy semestr i - jak sam mówi - nie zamierza oddać roku bez walki. (jm)

nisistów. Na obozie w Bułgarii szlifować oni będą nadal formę. Czekają bowiem trudne zadanie w maju br. W dniach od 5 do 7 tego miesiąca spotkają się w meczu o puchar Davisa z Jugosławia. Może zobaczymy w tym meczu tego reęo z poznaniaków - Gasiorka lub Fibaka. Ten ostatni ma jednak do wykonania jeszcze jedno niemięnie trudne zadanie - zaliczyć rok akademicki na Wydziale Prawa UAM. Uczelnia stworzyła mu dobre warunki do uprawiania sportu. Wojciech Fibak zaliczył pierwszy semestr i - jak sam mówi - nie zamierza oddać roku bez walki. (jm)

nisistów. Na obozie w Bułgarii szlifować oni będą nadal formę. Czekają bowiem trudne zadanie w maju br. W dniach od 5 do 7 tego miesiąca spotkają się w meczu o puchar Davisa z Jugosławia. Może zobaczymy w tym meczu tego reęo z poznaniaków - Gasiorka lub Fibaka. Ten ostatni ma jednak do wykonania jeszcze jedno niemięnie trudne zadanie - zaliczyć rok akademicki na Wydziale Prawa UAM. Uczelnia stworzyła mu dobre warunki do uprawiania sportu. Wojciech Fibak zaliczył pierwszy semestr i - jak sam mówi - nie zamierza oddać roku bez walki. (jm)

nisistów. Na obozie w Bułgarii szlifować oni będą nadal formę. Czekają bowiem trudne zadanie w maju br. W dniach od 5 do 7 tego miesiąca spotkają się w meczu o puchar Davisa z Jugosławia. Może zobaczymy w tym meczu tego reęo z poznaniaków - Gasiorka lub Fibaka. Ten ostatni ma jednak do wykonania jeszcze jedno niemięnie trudne zadanie - zaliczyć rok akademicki na Wydziale Prawa UAM. Uczelnia stworzyła mu dobre warunki do uprawiania sportu. Wojciech Fibak zaliczył pierwszy semestr i - jak sam mówi - nie zamierza oddać roku bez walki. (jm)

nisistów. Na obozie w Bułgarii szlifować oni będą nadal formę. Czekają bowiem trudne zadanie w maju br. W dniach od 5 do 7 tego miesiąca spotkają się w meczu o puchar Davisa z Jugosławia. Może zobaczymy w tym meczu tego reęo z poznaniaków - Gasiorka lub Fibaka. Ten ostatni ma jednak do wykonania jeszcze jedno niemięnie trudne zadanie - zaliczyć rok akademicki na Wydziale Prawa UAM. Uczelnia stworzyła mu dobre warunki do uprawiania sportu. Wojciech Fibak zaliczył pierwszy semestr i - jak sam mówi - nie zamierza oddać roku bez walki. (jm)

nisistów. Na obozie w Bułgarii szlifować oni będą nadal formę. Czekają bowiem trudne zadanie w maju br. W dniach od 5 do 7 tego miesiąca spotkają się w meczu o puchar Davisa z Jugosławia. Może zobaczymy w tym meczu tego reęo z poznaniaków - Gasiorka lub Fibaka. Ten ostatni ma jednak do wykonania jeszcze jedno niemięnie trudne zadanie - zaliczyć rok akademicki na Wydziale Prawa UAM. Uczelnia stworzyła mu dobre warunki do uprawiania sportu. Wojciech Fibak zaliczył pierwszy semestr i - jak sam mówi - nie zamierza oddać roku bez walki. (jm)

nisistów. Na obozie w Bułgarii szlifować oni będą nadal formę. Czekają bowiem trudne zadanie w maju br. W dniach od 5 do 7 tego miesiąca spotkają się w meczu o puchar Davisa z Jugosławia. Może zobaczymy w tym meczu tego reęo z poznaniaków - Gasiorka lub Fibaka. Ten ostatni ma jednak do wykonania jeszcze jedno niemięnie trudne zadanie - zaliczyć rok akademicki na Wydziale Prawa UAM. Uczelnia stworzyła mu dobre warunki do uprawiania sportu. Wojciech Fibak zaliczył pierwszy semestr i - jak sam mówi - nie zamierza oddać roku bez walki. (jm)

nisistów. Na obozie w Bułgarii szlifować oni będą nadal formę. Czekają bowiem trudne zadanie w maju br. W dniach od 5 do 7 tego miesiąca spotkają się w meczu o puchar Davisa z Jugosławia. Może zobaczymy w tym meczu tego reęo z poznaniaków - Gasiorka lub Fibaka. Ten ostatni ma jednak do wykonania jeszcze jedno niemięnie trudne zadanie - zaliczyć rok akademicki na Wydziale Prawa UAM. Uczelnia stworzyła mu dobre warunki do uprawiania sportu. Wojciech Fibak zaliczył pierwszy semestr i - jak sam mówi - nie zamierza oddać roku bez walki. (jm)

nisistów. Na obozie w Bułgarii szlifować oni będą nadal formę. Czekają bowiem trudne zadanie w maju br. W dniach od 5 do 7 tego miesiąca spotkają się w meczu o puchar Davisa z Jugosławia. Może zobaczymy w tym meczu tego reęo z poznaniaków - Gasiorka lub Fibaka. Ten ostatni ma jednak do wykonania jeszcze jedno niemięnie trudne zadanie - zaliczyć rok akademicki na Wydziale Prawa UAM. Uczelnia stworzyła mu dobre warunki do uprawiania sportu. Wojciech Fibak zaliczył pierwszy semestr i - jak sam mówi - nie zamierza oddać roku bez walki. (jm)

nisistów. Na obozie w Bułgarii szlifować oni będą nadal formę. Czekają bowiem trudne zadanie w maju br. W dniach od 5 do 7 tego miesiąca spotkają się w meczu o puchar Davisa z Jugosławia. Może zobaczymy w tym meczu tego reęo z poznaniaków - Gasiorka lub Fibaka. Ten ostatni ma jednak do wykonania jeszcze jedno niemięnie trudne zadanie - zaliczyć rok akademicki na Wydziale Prawa UAM. Uczelnia stworzyła mu dobre warunki do uprawiania sportu. Wojciech Fibak zaliczył pierwszy semestr i - jak sam mówi - nie zamierza oddać roku bez walki. (jm)

nisistów. Na obozie w Bułgarii szlifować oni będą nadal formę. Czekają bowiem trudne zadanie w maju br. W dniach od 5 do 7 tego miesiąca spotkają się w meczu o puchar Davisa z Jugosławia. Może zobaczymy w tym meczu tego reęo z poznaniaków - Gasiorka lub Fibaka. Ten ostatni ma jednak do wykonania jeszcze jedno niemięnie trudne zadanie - zaliczyć rok akademicki na Wydziale Prawa UAM. Uczelnia stworzyła mu dobre warunki do uprawiania sportu. Wojciech Fibak zaliczył pierwszy semestr i - jak sam mówi - nie zamierza oddać roku bez walki. (jm)

nisistów. Na obozie w Bułgarii szlifować oni będą nadal formę. Czekają bowiem trudne zadanie w maju br. W dniach od 5 do 7 tego miesiąca spotkają się w meczu o puchar Davisa z Jugosławia. Może zobaczymy w tym meczu tego reęo z poznaniaków - Gasiorka lub Fibaka. Ten ostatni ma jednak do wykonania jeszcze jedno niemięnie trudne zadanie - zaliczyć rok akademicki na Wydziale Prawa UAM. Uczelnia stworzyła mu dobre warunki do uprawiania sportu. Wojciech Fibak zaliczył pierwszy semestr i - jak sam mówi - nie zamierza oddać roku bez walki. (jm)

nisistów. Na obozie w Bułgarii szlifować oni będą nadal formę. Czekają bowiem trudne zadanie w maju br. W dniach od 5 do 7 tego miesiąca spotkają się w meczu o puchar Davisa z Jugosławia. Może zobaczymy w tym meczu tego reęo z poznaniaków - Gasiorka lub Fibaka. Ten ostatni ma jednak do wykonania jeszcze jedno niemięnie trudne zadanie - zaliczyć rok akademicki na Wydziale Prawa UAM. Uczelnia stworzyła mu dobre warunki do uprawiania sportu. Wojciech Fibak zaliczył pierwszy semestr i - jak sam mówi - nie zamierza oddać roku bez walki. (jm)

nisistów. Na obozie w Bułgarii szlifować oni będą nadal formę. Czekają bowiem trudne zadanie w maju br. W dniach od 5 do 7 tego miesiąca spotkają się w meczu o puchar Davisa z Jugosławia. Może zobaczymy w tym meczu tego reęo z poznaniaków - Gasiorka lub Fibaka. Ten ostatni ma jednak do wykonania jeszcze jedno niemięnie trudne zadanie - zaliczyć rok akademicki na Wydziale Prawa UAM. Uczelnia stworzyła mu dobre warunki do uprawiania sportu. Wojciech Fibak zaliczył pierwszy semestr i - jak sam mówi - nie zamierza oddać roku bez walki. (jm)

nisistów. Na obozie w Bułgarii szlifować oni będą nadal formę. Czekają bowiem trudne zadanie w maju br. W dniach od 5 do 7 tego miesiąca spotkają się w meczu o puchar Davisa z Jugosławia. Może zobaczymy w tym meczu tego reęo z poznaniaków - Gasiorka lub Fibaka. Ten ostatni ma jednak do wykonania jeszcze jedno niemięnie trudne zadanie - zaliczyć rok akademicki na Wydziale Prawa UAM. Uczelnia stworzyła mu dobre warunki do uprawiania sportu. Wojciech Fibak zaliczył pierwszy semestr i - jak sam mówi - nie zamierza oddać roku bez walki. (jm)

nisistów. Na obozie w Bułgarii szlifować oni będą nadal formę. Czekają bowiem trudne zadanie w maju br. W dniach od 5 do 7 tego miesiąca spotkają się w meczu o puchar Davisa z Jugosławia. Może zobaczymy w tym meczu tego reęo z poznaniaków - Gasiorka lub Fibaka. Ten ostatni ma jednak do wykonania jeszcze jedno niemięnie trudne zadanie - zaliczyć rok akademicki na Wydziale Prawa UAM. Uczelnia stworzyła mu dobre warunki do uprawiania sportu. Wojciech Fibak zaliczył pierwszy semestr i - jak sam mówi - nie zamierza oddać roku bez walki. (jm)

nisistów. Na obozie w Bułgarii szlifować oni będą nadal formę. Czekają bowiem trudne zadanie w maju br. W dniach od 5 do 7 tego miesiąca spotkają się w meczu o puchar Davisa z Jugosławia. Może zobaczymy w tym meczu tego reęo z poznaniaków - Gasiorka lub Fibaka. Ten ostatni ma jednak do wykonania jeszcze jedno niemięnie trudne zadanie - zaliczyć rok akademicki na Wydziale Prawa UAM. Uczelnia stworzyła mu dobre warunki do uprawiania sportu. Wojciech Fibak zaliczył pierwszy semestr i - jak sam mówi - nie zamierza oddać roku bez walki. (jm)

nisistów. Na obozie w Bułgarii szlifować oni będą nadal formę. Czekają bowiem trudne zadanie w maju br. W dniach od 5 do 7 tego miesiąca spotkają się w meczu o puchar Davisa z Jugosławia. Może zobaczymy w tym meczu tego reęo z poznaniaków - Gasiorka lub Fibaka. Ten ostatni ma jednak do wykonania jeszcze jedno niemięnie trudne zadanie - zaliczyć rok akademicki na Wydziale Prawa UAM. Uczelnia stworzyła mu dobre warunki do uprawiania sportu. Wojciech Fibak zaliczył pierwszy semestr i - jak sam mówi - nie zamierza oddać roku bez walki. (jm)

nisistów. Na obozie w Bułgarii szlifować oni będą nadal formę. Czekają bowiem trudne zadanie w maju br. W dniach od 5 do 7 tego miesiąca spotkają się w meczu o puchar Davisa z Jugosławia. Może zobaczymy w tym meczu tego reęo z poznaniaków - Gasiorka lub Fibaka. Ten ostatni ma jednak do wykonania jeszcze jedno niemięnie trudne zadanie - zaliczyć rok akademicki na Wydziale Prawa UAM. Uczelnia stworzyła mu dobre warunki do uprawiania sportu. Wojciech Fibak zaliczył pierwszy semestr i - jak sam mówi - nie zamierza oddać roku bez walki. (jm)

nisistów. Na obozie w Bułgarii szlifować oni będą nadal formę. Czekają bowiem trudne zadanie w maju br. W dniach od 5 do 7 tego miesiąca spotkają się w meczu o puchar Davisa

TEATRY

POLSKI - g. 19 „Król i złodziej” NOWY - g. 19 „Ktoś nowy” OPERA - g. 19 „Rigoletto” OPERETKA - g. 18 przedst. zamkn.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA - g. 10, 12.30 i 15 „Noc generalów” (ang. 16 l.), g. 17.30, 20 „Bullitt” (USA 16 l.) APOLLO - g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Charly” (USA 14 l.), g. 20 „Harlem pana Voka” (czeski 16 l.) BAŁTYK - g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Rzeźnik” (fr. 18 l.) CZTERNASTKA - g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Uciec jak najbliższy” (pol. 16 l.) GONG - g. 10 seans zamkn., g. 12, 16, 18, 20 „Wezwanie” (pol. 16 l.) GRUNWALD - g. 17, 19.30 „Pogoń za Adamem” (pol. 14 l.) GWIAZDA - g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Był tu Willie Boy” (USA 16 l.) KOSMOS - g. 17 „Oblawa” (USA 18 l.), g. 19.30 SDKF „Jubilacik” („Nie wspominać o przyczynie śmierci”) MALTA - g. 16 i 18.30 „Mayerling” (fr. 14 l.) MINIATURKA - g. 15.30 „Uwaga czarny kot” (radz. 11 l.), g. 17.30, 19.30 „Arabeska” (ang. 14 l.) OSIEDLE - g. 16, 18, 20 „Ruchomy cel” (USA 16 l.) PANCERNIAK - g. 17.30, 20 „Nie można żyć we troje” (ang. 18 l.) PAŁACOWE - g. 14, 17 „Doś'a-Den” (jap. 18 l.), g. 20 „Casanova 70” (wł. 16 l.) PRZYJAŹN - g. 15.30, 18, 20.15 „Most” (jug. 14 l.) RIALTO - g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Agent nr 1” (pol. 14 l.) RUSALKI (Swarzędz) - g. 15, 17, 19.30 „Wielkie wakacje” (fr. 11 l.) SCALA - g. 16, 18 „Zandarm się żeni” (fr. 11 l.), g. 20 „Narkotyk” (fr. 18 l.) WARTA - g. 10, 12, 14 „Tagebuch - dziennik dr. Hansa Franka” (pol. 14 l.), g. 16 „Hrabina Cosel” (pol. 14 l.), g. 20 DKF UR ZMS - seans zamkn. WCZASOWICZ (Puszczykowo) - g. 14, 17.30 „Walka o Rzym” cz. I i II (rum.-wł. 14 l.) WILDA - g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Złota wdówka” (fr. 18 l.) WRZOS (Mosina) - g. 17, 19.30 „Oblawa” (USA 18 l.) FOTOPLASTIKON - g. 13-20 „Leningrad - Londyn”.

KONCERTY

AULA UAM - g. 19.30 - Koncert symfoniczny: dyrygent - Józef Wilkomirski, solistka - Bogumila Reszke (wiolonczela).

DYZURY

SZPITALA: Interna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia - ul. Walki Młodych 7; psychiatria - ul. Szpitalna 29/33; laryngologia - ul. Grunwaldzka 16/18. Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20); wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; poradnia lekarska, tel. 637-35; dla pow. poznańskiego, tel. 566-66. Telefon Zaufania - nr 586-87 i 522-51. Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (całe dobowe), dyżury nocne: Główna 53, Starolecka 79, Dzierżyńskiego 294, Kórnicka 24. Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Szpitali w Poznaniu - tel. 540-93.

RADIO

PIĄTEK PROGRAM I - Fala 1322 m; 8.08 Reportaż; 8.16 Mel. na zamówienie; 8.25 Co słychać w Polsce... na świecie; 8.30 Dla domu i dla siebie; 8.54 Przeróżny zawsze ubezpieczony; 9 Dla kl. VIII (nauka o człowieku) Temat: Zjawiska i czas wolny; 9.30 „Śpiewający trebacze - Nini Rosse”; 9.40 Dla przed szkoły „Podróż po barwinki” aud. słowno-muzyczna; 10.05 „Chłopcy, fragm. pow. A. Riekiemczuka; 10.25 Konc. Ork. PR i TV w Krakowie p/d St. Hasy; 10.50 Choroby weneryczne nadal groźne; II Dla kl. IV liceum (propedeutyka nauki o społeczeństwie). Cykl: „Vademecum matematyczny”; 11.20 Entuzjastom operetki; 11.45 Postęp w gospodarstwie domowym; 12.30 Miśtrostwa świata w hokeju na lodzie grupy „B”. Transm. III tercji meczu Polska - Norwegia; 13.05 Dla kl. I i II (wych. muzyczne) „Głośnie i cicho”; 13.25 Swojskie melodie gra Zespół Akordeonistów T. Wesolowskiego; 13.40 Wiecej, lepiej, taniej; 14 Reportaż literacki J. Rybczyńskiego „Tajemnice zamkowych podziemi”; 14.20 Muz. rozrywk. 14.30 Konc. popularny; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Alfa i Omega; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Czy warto być lepszym aud. TWP; 19.30 Z księgarskiej ławy; 19.45 Konc. życzeń; 20.30 „Z gór jedź, z gór jedź”; Graja i śpiewają polskie kapele ludowe; 21 Gospodarskie rozmowy. Chemia w rolnictwie; 21.15 Niezapomniana Edith Piaf; 21.30 Teatr PR: „Opowieść - opow. J. Conrada; 22 Magazyn studencki; 23.10 O co tu chodzi?; 23.15 Kompozitor Twój; 23.20 AL Głazunow - VI Kwartet smyczkowy B-dur op. 106, 0.10 Program nocny z Gdańska. WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

Zbyt długie terminy wykonywania zleceń

Z inicjatywy Wydziału Przemysłu Prezydium Rady Narodowej Poznania przeprowadzono ostatnio kontrolę w licznych placówkach usługowych, należących do różnych pionów. Głównym celem lustracji było zorientowanie się, w jakich terminach wykonują usługi dla mieszkańców, w których placówkach i branżach należy podjąć energiczniejsze kroki, by terminy realizacji były krótsze.

W placówkach Miejskich Pralni i Farbiarni stwierdzono niezadowalającą sytuację w zakresie usług związanych z praniem białej bielizny. Lustracje wykazały bowiem, że np. w pewnym okresie lutego wyznaczano klientom terminy 18-dniowe, podczas gdy zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Gospodarki Komunalnej powinien wchodzić w rachubę termin tylko 7 dni. Tak długie okresy wykonywania usług budzą zastrzeżenia, gdyż w związku z likwidacją kilku punktów przyjęć wyznaczono w tym roku Miejskim Pralniom i Farbiarniom niższe zadania, aniżeli w 1971 r. Podobnie przedstawiała się sytuacja w Spółdzielni Pracy „Swit”, gdzie przynoszącym do wyprania bieleziny wyznaczano termin 14-16 dni.

Największego rozczarowania doznają jednak chcący skorzystać z usług placówek „Jubilera”. Przy usługach jubilerskich i jubilerskich wyznaczano bowiem zazwyczaj terminy 3-6 miesięcy, przy grawerskich - 4 miesiące, przy zegarmistrzowskich - 3 tygodnie. Jeszcze bardziej niezadowalającą sytuację w tej branży stwierdzono w Spółdzielni Zegarmistrzowsko - Złotniczo - Optycznej, gdzie czeka się na wykonanie usług złotniczo-jubilerskich 5-9 miesięcy! Lustracja wykazała przy tym, że niezbyt dobrze działa placówka tej spółdzielni przy pl. Wolności 5. W ub. roku klienci wpi sali tu sporo skarg. W punktach „Foto-Optyka” przy ul. Prusa i przy ul. Kraszewskiego wyznaczano w lutym jako termin wykonania prac przy wywoływaniu filmów 2-3 tygodnie, a w Spółdzielni „Fotos” zamówienia na zdjęcia portretowe i seryjne realizowano w ciągu 14-20 dni.

W placówkach podległych Okręgowemu Związkowi Spółdzielni Inwalidów stwierdzono uchybienia w kilku zakładach. M. in. w placówce Spółdzielni „Kaletnik” przy ul. Wielkiej

Odpowiadamy

Inż. Józef P. - Z pana sugestii mi zgadzamy się. Kopie listu prześlą Pan do odpowiednich czynników. Za sygnały dziękujemy. (835) B. O., Piątkowo. - Podnoszenie wysokości czynszu w domu jednorodzinnym tylko dlatego, że zmienił się jego właściciel nie jest słuszne ani dozwolone. Należy więc zwrócić się do sądu powiatowego, który uzgodni stawki czynszowe w oparciu o dotychczasową umowę oraz stan majątkowy i zarobki stron. (312)

PROGRAM II - Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 7.50 Rytm i piosenka; 8.10 Nowości Wydawn. Poznańskiego; 8.35 Mapa bohaterstwa; 8.50 Zespół Ludowy PR w Warszawie; 9 „Górnik - ekspres muzyczny”; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Rytmy i melodie znan Amazończyk; 10.25 „Wszystkie soki doliny” opow. J. Sulimy - Kamińskiego; 10.45 Giacomo Puccini - „Gianni Schicchi” - opera w 1 akcie; 11.45 Muz. rozrywk.; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 „Sztuka rękodzieła”; 13.30 10 minut na ludowo; 13.40 „Pomiedzy słowem i cieniem” fragm. eseju J. Zawieyskiego; 14.05 „Przeboje znan Morza Śródziemnego; 14.30 „Estrada przyjaźni”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Konc. z nagran. Chóru a capella PR i TV w Krakowie; 15.20 Utwory wiolonczelowe w nagraaniach W. Walaska; 15.35 Czytamy „Ruch Muzyczny”; 17.15 „Frontem do turystyki kolarskiej”; 17.25 Poznański konc. życzeń; 17.55 Radioexpress; 18.10 Felieton F. Fornalczyka pt. „Jeśli dwóch mówią to samo”; 18.20 Sonda - dźwięk magazyn ekon.-spol.; 19.15 Język angielski; 19.30 Transm. Konc. Symf. z Salii Filharmonii Narodowej w Warszawie w wyk. Ork. Symf. Filharmonii Narodowej; 21.38 Wiersze W. Whitmana; 21.48 Muz. rozrywk.; 22.33 „Dziś wieczór gramy”; 23.20 Henryk Debich zaprasza... WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III UKF 66,62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 1.50 Mikrorocznik M. Gre-

23 wykonuje się zamówienia na uprząż w ciągu 30 dni. Przyczyna: zatrudnianie niedostatecznej liczby rzemieślników. Usługi te wykonuje tylko jeden pracownik zatrudniony na pół etatu.

W Wojewódzkim Związku Spółdzielni Pracy przeprowadzono lustracje w 147 placówkach usługowych, podległych 18 spółdzielniom. Okazało się, że w Spółdzielni „Moda” należy czekać na uszyte odzieży przezwaznie 5-6 tygodni, a w placówce „Obuwnika Poznańskiego” przy ul. Czerwonej Armii 23 - około 4 tygodnie na wykonanie obuwia miarowego. Przyczyna - nadmierne przeciążenie pracowni cholewkarskiej.

Wśród innych mankamentów należy wymienić nieprzestrzeganie obowiązków godzin otwarcia w Spółdzielni „Fotos” przy ul. Jesiennej i w placówce Spółdzielni „Usługa” przy ul. Gwardii Ludowej II.

Wyniki lustracji wskazują, że mimo znacznych osiągnięć i przodującej pozycji, jaką w kraju zajmuje woj. poznańskie w zakresie usług, są jeszcze dziedziny, w których istniejąca sytuacja budzi zastrzeżenia. W znacznej liczbie przypadków są to jednak zjawiska, które można szybko wyeliminować, przy drobnych pociągnięciach organizacyjnych. (b)

Na Winogradach

W przyszłym roku początek budowy obiektów sportowych

W założeniach projektowych osiedla Winogrady przewidziano także tereny pod budowę boisk sportowych. Zlokalizowano je na północ od Osiedla Przyjaźni.

Z braku jednak na ten cel funduszy (inwestycja ogólnomiejscowa realizacja zamierzona odłożono na lata późniejsze Tymczasem na Winogradach przybywa mieszkańców; obecnie mieszka tu już około 13000 ludzi. Toteż odczuwa się brak miejsc choćby do kopania piłki lub gry w siatkówkę.

Z przyjemnością odnotowujemy, że w przyszłym roku przystąpi się jednak do budowy kompleksu boisk sportowych. Zawarte zostało bowiem porozumienie między inwestorem osiedla - Poznańską Spółdzielnią Mieszkaniową, a Klubem Sportowym „Budowlani”. Klub ma możliwość rozpoczęcia budowy boisk sportowych już w roku przyszłym, jako że powstawać one będą w czynnie społecznym. Spółdzielnia wykorzystwała te możliwości i przekazała tereny pod zabudowę klubowi.

W przyszłości klub będzie gospodarzem wszystkich wybudowanych tu obiektów sportowych. Niektóre jednak z nich udośćniane będą także mieszkańcom Winograd. W tym celu powstaną zorganizowane, młodzieżowe zespoły, które będą mogły korzystać z wyznaczonych dla nich boisk. Przewiduje się tu też budowę krytej pływalni i otwartego basenu, z których w przyszłości będą mogli korzystać wszyscy mieszkańcy osiedla.

Klub, główny realizator czynu społecznego oczekuje jednak pomocy mieszkańców. Sądymy, że ci ostatni chętnie wezmą udział przy budowie, jako że obiekty sportowe powstawać będą przecież z myślą o nich. (a)

1972”: 9.55 - Zajęcia techniczne kl. VIII - „Siłniki”; 10.30-10.55 - „Dzienniki” - film z serii „Nicholas Nickleby”; 15.20-16.25 - Politechnika TV - Rysunek techniczny I rok - „Postacie konstrukcyjne a wymiary” oraz „Znaki typowych wymiarów”; 16.30 - Dziennik; 16.40 - Dla dzieci - Pora na Telefora. Rozmowy ze smokiem. Zabawy muzyczne. Malarstwo dla kotów - film; „Przygody misia Colargola” - film; 17.30 - Nie tylko dla pań; 17.50 - Spotkania w drodze - reportaże; 18.20 - Teleskop; 18.40 - Śpiewa Katarzyna Bover; 19.05 - „Sport, turystyka, wypoczynek”; 19.20 - Dobranoc i Dziennik; 20.05 - „Dzienniki” - film z serii „Nicholas Nickleby”; 20.30 - Kraj tygodnik społeczno-polityczny; 21.10 - Teatr TV na Świecie - „Dziwica i urodziwiec”; - widowisko TV Słowackiej - wg Jana Boora; 21.55 - Dziennik i wiadomości sport.; 22.20-23.25 - Politechnika TV (powt.). PROGRAM II: 17.15 - Język rosyjski; 17.50 - Planse TVP i Fin. TV; 17.55 - Zapowiedź propozycji programowych; 18 - „Algam na trzcinowisku” - film dokumentalny-przyrodniczy; 18.25 - „Deszcz” (teledyk.); 18.40 - „Legenda” - widowisko baletowe; 19.20 - Dobranoc i Dziennik; 20.05 - „Kronika z życia Finlandii”; 20.15 - „A la Laila” - recital piosenkarzki Lai la Kinnunen; 20.35 - „Allisa” - film fab. prod. fińskiej. Reż. - Jukka Sipilä; 21.45 - „Sauna” - film dokumentalny; 22 - 24 godz.: 22.10 - Zakonczenie Wieczoru Fliskiego; 22.15 - Język angielski (powt.).

TELEWIZJA

PIĄTEK - PROGRAM I: 8-8.35 - TV kurs rolniczy - „Wiosna

AKTUALNOŚCI

W Poznańskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego, które wykonuje swe zadania w Wielkopolsce i poza granicami kraju (CSRS), podzielono wczoraj fundusz zakładowy. Za ubr. wypracowano największą kwotę z dotychczasowych - ponad 5,4 mln zł. Na nagrody dla załogi przypadło 3,2 mln zł. na fundusz mieszkaniowy przeznaczono nieco ponad 1,3 mln. Na posiedzeniu KSR przyznano też 74 000 zł na nagrody i zapomogi dla b. pracowników oraz podsumowano wyniki współzawodniczenia za II półrocze ubr. Najlepszymi budowami okazały się: ZNTK, „Centrum II” i Łożyńska Toczna w Poznaniu.

Od przeszło roku II Liceum Ogólnokształcące im. Heleny Modrzejewskiej przy ul. Matejki utrzymuje ścisłe kontakty z Wyższą Szkołą Sztuk Plastycznych. Polegają one przede wszystkim na urządzaniu w szkole wernisarzy oraz spotkań z autorami obrazów. Wczoraj np. otwarto wystawę prac Jana Gawrona, adjuwanta PWSSP. Złożyły się na nią interesujące, nowoczesne obrazy. (a)

W Instytucie Pediatрії trwa usuwanie „niedoróbek”

W miesiąc po otwarciu Instytutu Pediatрії przy ul. Szpitalnej odwiedziliśmy tę placówkę. Zauważyliśmy wówczas wiele usterek, które wręcz uniemożliwiały normalne funkcjonowanie szpitala. Pisaliśmy o tym 4 br. („Zamiast usterek - niedoróbki - w Instytucie Pediatрії w miesiąc po otwarciu”).

W związku z tą publikacją otrzymaliśmy od generalnego wykonawcy tej inwestycji, Po-

Wiosna w mieście

A więc - mamy już wiosnę. Tę prawdziwą, kalendrzową. I choć znów powiało chłodem, jednak trzeba mieć nadzieję raczej na ciepłe dni. Wiosnę widać na ulicach miasta. W szeregu punktów trwają prace porządkowe, zabiegi kosmetyczne. Dla przykładu - przy



wielu ulicach doprowadza się po ziemi do porządku zieleni, głównie drzewa. Te, które zmarniały (na zdjęciu) usuwa się, na innych obcina tylko uschnięte gałęzie.

Słońce, a było go ostatnio sporo, skłania też do odpoczynku w parkach, w których wystawiono już ławki. Także na pl. Wol-

ności przechodnie korzystają z tego udogodnienia (zdjęcie u dołu). Ubiór pań jeszcze zimowy, ale nastrój - wiosenny. I pomyśleć - jak ten czas leci. Znowu trzeba zastanawiać się, dokąd pojechać na letnie wakacje. Fot. (2) - K. Przychodzki

Fundatorzy mimo woli

„Ila nas trzy piwka. Tylko szybko, bo na budowie kończy się przerwa śniadaniowa!”

„A kto płaci? Zakład pracy... Niestety, to prawda, chociaż dialog jest wymyślony.

Do takich sytuacji dochodzi w barze mlecznym, przy placu Młodej Gwardii, niezłe za opatrzonym także w... piwo. W godzinach przedpołudniowych do tego baru, za przeniesieniem mlecznego, przychodzą często ludzie w ubraniach roboczych, by raczyć się pełnym jasnym. Płacą bonami, które otrzymali - jako ekwiwalent posiłku regeneracyjnego - w zakładach pracy. Niektóre z nich uznają bowiem, że nie stać ich na dowożenie ciepłych posiłków dla zatrudnionych pod gołym niebem, wobec czego nabyły boni i obdzieliły nimi swoich pracowników. Mini-wszystek baru mlecznego i „przedsiębiorczość” obdarowanych sprawiły, że zakłady pracy wbrew swojej woli stały się fundatorami czegoś znacznie mocniejszego od ogórkowej lub leniwych. Smutne to m. in. dlatego, że po kilku piwach wypitych na pusty żołądek praca na rusztowaniu czy przy maszynie może zakończyć się tragicznie.

Do baru przy placu Młodej Gwardii chętnie zaglądają również niektórzy studenci. Też na piwko, opłacane bonami, otrzymywanymi w ramach dożywiania. Piwoszom, korzystającym z państwowych dotacji trzeba przeszkodzić w libacjach, a można to osiągnąć umieszczając na bonach odpowiedni napis. Sądzą, że takie zastrzeżenie wystarczy. Chyba, że są bary mleczne sprzedające wino. (ak)

Sprawa nie warta byłaby dyskusji, gdyby wyżej wspomniane pismo nie zawierało cennych dla nas informacji, że część „niedoróbek”, o których pisaliśmy, została zlikwidowana. Po awarii przewodu elektrycznego nie pozostało ani śladu - przewód między lampą a kontaktem został wymieniony, brudza zatynkowana. Nasze obawy o należyte zabezpieczenie skażonych ścieków z części zakaźnej szpitala okazały się na szczęście bezpodstawne - w początkach marca uru chomiono chlorownię ścieków za pomocą automatycznego chloratora, zamiast zastępczego za sypu ręcznego.

Znacznie gorzej przedstawia się sprawa doprowadzenia wody na IV piętro, na blok chirurgiczny. W wyniku drobiazgowej analizy sytuacji, z udziałem m. in. projektanta tj. „Miastoprojektu” oraz przedstawiciela Ministerstwa Zdrowia, zainteresowani doszli do wniosku, że woda nie dochodzi, ponieważ urządzenie hydroforowe, które ma zasilać szpital, nie może być obecnie podłączone. Było ono zaprojektowane w oparciu o obowiązujące wówczas normatywy zużycia wody, jak się później okazało - niewystarczające. Hydroforzy musieliby pracować bez przerwy lub z bardzo dużą częstotliwością włączania i przy stałym nadzorze technicznym, co nie zapewnia pełnej ciągłości pracy szpitala. W związku z tą sytuacją doradźcie podłączono szpital do sieci miejskiej. Poznańskiego Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 opracowało trystopniowy plan likwidacji tych braków. Do końca marca poprzez dodatkowe wbiorniki zapewniona zostanie Instytutowi woda, do końca listopada wybudowana nowa, większa hydroforna.

Oby inne usterek i „niedoróbki”, o których istnieniu wiemy, zostały równie szybko i sprawnie usunięte. (bw)

Uwaga wyjeżdżający do Jugosławii

Jak informowała prasa, w ostatnim czasie wystąpił zachorowanie na ospę prawdziwą w niektórych okęgach Jugosławii. W związku z tym Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna dla Poznania apeluje, aby osoby wyjeżdżające do tego kraju poddały się szczepieniu ochronnym. Bez względu na szczepienie wymagane są u tych wszystkich, którzy udają się na obszary Jugosławii obecnie objęte epidemią. Przypomina się, że szczepienia takie wykonuje punkt szczepień mieszczący się w Zespole Miejskich Przychodni Specjalistycznych ul. Chudoby 9 (pok. 21) - codziennie w godz. 9-11. Osoby udające się do szczepienia nowiny przedłożyć zaświadczenie wystawione przez lekarza rejonowego (rodzajowego, itp.) stwierdzające, że nie ma przeciwwskazań do szczepienia przeciw ospie. Międzynarodowe świadectwa szczepień mieszkańcom Poznania wystawia - na podstawie zaświadczenia o dokonaniu szczepienia - Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna dla Poznania, ul. Sieroka 10, pok. 6 codziennie w godz. 8-10. (na)